sobota | 31 lipca 2010 | nr 87 (LXV) | cena: 9 kč

Pismo wychodzi we wtorki, czwartki i soboty. www.glosludu.cz

GłosLudu

Gazeta Polaków w Republice Czeskiej

Z wizytą w Wielopolu | s. 4

Na »Gorolu« przypomną Władysława Młynka | s. 5

»Suszanie« na Węgrzech i nie tylko | s. 6

Cztery miliardy na lepsze jutro

REGION: *Nadal w powietrzu unosi się niemiły zapach, ale jest nadzieja na poprawę sytuacji. Przynajmniej tak wynika ze słów Pavla Drobila, nowego ministra środowiska naturalnego, który w czwartek gościł z wizytą w Ostrawie. Zdaniem pochodzącego z Bogumina Drobila ministerstwo pod jego wodzą powinno w pierwszym rzędzie zająć się niewesołą sytuacją w województwie morawsko-śląskim. Według oficjalnych danych Unii Europejskiej, Ostrawa i okolice należą do najbardziej zanieczyszczonych obszarów w całej Europie.*

– Ostrawa prezentuje się na mapie Starego Kontynentu jak jedna wielka fioletowa plama, bo takim właśnie kolorem oznacza się miejsce z najgorszym powietrzem w Europie – powiedział Pavel Drobil. Na czwartkowej konferencji prasowej padło wiele konkretnych odpowiedzi. A tego właśnie oczekiwali nie tylko dziennikarze, ale przede wszystkim mieszkańcy regionu. – Aż 4 miliardy koron z Unii Europejskiej przeznaczymy na walkę z zanieczyszczonym powietrzem w tym regionie – zadeklarował Drobil. – Chcemy współpracować z największymi fabrykami w województwie, monitorować sytuację i stworzyć warunki, które sprzyjałyby jak najszybszej poprawie sytuacji – dodał.

Czy są to kolejne słowa rzucone na wiatr, tak jak w przypadku poprzedników Drobila, przekonamy się wkrótce. Takim sprawdzianem generalnym może być najbliższa zima i co za tym idzie – tradycyjnie duże stężenie zanieczyszczeń w powietrzu. Do dyspozycji będą wtedy niewyssane z palca liczby, ale konkretne dane.

– Pochodzę z Bogumina i wiem, jak oddycha się zwłaszcza zimą mieszkańcom tego miasta – powiedział nam Drobil, odwiedzający nasz region po raz pierwszy od momentu przyjęcia ministerialnej teki w nowym prawicowym rządzie premiera Petra Nečasa. – Jestem zadowolony z czwartkowego spotkania, bo widać, że nowy minister zadeklarował otwartą i konkretną chęć działania. Czuję ogromną determinację z jego strony – stwierdził Jaroslav Palas, hetman województwa morawsko-śląskiego.

Fot. ARC

Pawel Drobil wiele obiecał, teraz czas na czyny.

Jednym z najbardziej palących problemów, który od dłuższego czasu czeka na rozwiązanie, jest kwestia likwidacji lagun ropy w ostrawskiej dzielnicy Mariańskie Góry. Termin definitywnego wyczyszczenia lagun decyzją poprzedniego rządu został przesunięty na rok 2011. – Rozumiem rozczarowanie mieszkańców i nie rozumiem do końca decyzji moich poprzedników w ministerstwie – stwierdził Drobil, który w czwartek osobiście obejrzał prace na terenie lagun. Tematem czwartkowej wizyty w Ostrawie był też pozew wniesiony przez urzędników magistratu przeciwko państwu z powodu braku konkretnych działań mających na celu poprawę stanu środowiska naturalnego w regionie. – Mamy plan wyjścia z impasu. Opiewa na ponad 28 miliardów koron. Z naszym programem działania został zapoznany także nowy minister – stwierdził Dalibor Madej, wiceprezydent Ostrawy. – Przykro mi, że Ostrawa zmuszona była do podjęcia tak radykalnych kroków. Mam nadzieję, że jeżeli sytuacja wyraźnie się poprawi, włodarze Ostrawy wybiorą łagodniejsze metody rozwiązania sporu – stwierdził Drobil.

Innym pomysłem nowego ministra jest zniesienie opłat za korzystanie z autostrady D1 przecinającej Ostrawę. Na ten temat Drobil rozmawiał wczoraj z ministrem transportu, Vítem Bartą, który w piątek odwiedził nasz region.

JANUSZ BITTMAR

Zalana biblioteka prawie odbudowana

Koniec akcji pomocy zalanej podczas majowej powodzi bibliotece w Górkach Małych w gminie Brenna. – Dzięki pomocy wielu osób i instytucji w znacznej części udało się odbudować zbiory. Czy do końca, ciężko ocenić. Na pewno dostaliśmy tyle samo książek, ile nam zalało – mówi Małgorzata Cieślar z placówki bibliotecznej.

W czwartek zawieźliśmy kolejne książki od czytelników „Głosu Ludu”. Na miejscu spotkaliśmy się z miłym przyjęciem, ale i zostaliśmy nieco zaskoczeni. Kiedy powiedzieliśmy, że jesteśmy umówieni z jeszcze kilkoma osobami, od których odbierzemy woluminy, a następnie przywieziemy je do Górek, Małgorzata Cieślar zastrzegła, że więcej darów nie może już od nas przyjąć. Nie tylko zresztą od nas.

– Jesteśmy zaskoczeni rozmiarem pomocy. Pomogły sąsiednie gminy i miejscowości, odezwały się wydawnictwa, towarzystwa miłośników książki. Biblioteka Śląska podarowała nam 1500 książek, dzięki akcji ogłoszonej w „Głosie Ludu” dostaliśmy, łącznie z dzisiejszym darem, prawie 1000 pozycji. Wszystkim serdecznie dziękujemy za pomoc. Nie możemy już nic więcej przyjąć, bo dary już nam się nie mieszczą – przyznała Małgorzata Cieślar.

Fot. ARC

Akcja pomocy bibliotece w Górkach Małych zakończona. Placówka dziękuje za pomoc.

Po kilku tygodniach przerwy placówka odtworzyła swoje podwoje. Bibliotekarka z jednej strony wypożycza książki, z drugiej wprowadza do katalogu podarowane woluminy.

– Na początek książki muszą być poddane wstępnej selekcji. Musimy wydzielić podwójne egzemplarze, zniszczone, nieprzydatne dla nas, ale potrzebne dla innych bibliotek. Następnie każda książka musi być opieczętowana, wprowadzona do naszej bazy inwentarzowej, dostać swój numer. Wprowadzenie wszystkich darów wymaga trochę czasu, ten proces zakończy się w przyszłym roku – powiedziała Janina Herzyk, dyrektorka Gminnej Biblioteki Publicznej w Brennej, której podlega filia w Górkach.

Zalana placówka otrzymała tak dużo książek, że teraz sama zaczęła dzielić się zbiorami z innymi bibliotekami. Niewykluczone więc, że książki podarowane przez czytelników „Głosu Ludu” znajdą się na półkach większej liczby bibliotek. **(wot)**

REKLAMA

VEKA TERNOFIREK s.r.o.

➢ ZELENÁ ÚSPORÁM ➣

Okna Veka – niemieckie profile i okna drewniane

Za polskie ceny!!!
Wysoka jakość!!!
Nowość: kolektory słoneczne
tel.: 800 888 123, 775 254 144
www.ternofirek.cz

GL-500

POGODA

sobota	niedziela poniedziałek
dzień: 22 do 26 °C	dzień: 20 do 25 °C
noc: 13 do 9 °C	noc: 15 do 11 °C
wiatr: 1-4 m/s	wiatr: 1-4 m/s

9 771212 422065 10087

KRÓTKO

PIORUN W KINIE

BOGUMIN (dc) – Kino miejskie, w które ponad tydzień temu uderzył piorun, funkcjonuje już w miarę normalnie. Działają prawie wszystkie systemy, prócz klimatyzacji. Szkody, które wyrządziła burza, sięgają kilkudziesięciu tys. koron. Piorun uderzył w budynek w ub. sobotę, podczas seansu. Zdaniem kierownictwa Agencji Miejskiej K3, która zarządza kinem, widzom nie zagrażało żadne niebezpieczeństwo. Nie zostały przerwane dostawy prądu, film wyświetlono do końca. Piorun uszkodził jednak komputery, system zabezpieczający, klimatyzację, centralę telefoniczną. W niedzielę filmy będą już wyświetlane zgodnie z planem.

* * *

MŁODZI NA »PASIECZKACH«

KOSZARZYSKA (kor) – Siedemnastka młodych Zaolziaków weźmie udział w Warsztatach Teatralno-Filmowych, które organizuje Kongres Polaków. Kurs w ośrodku wypoczynkowym „Pasieczki" rozpocznie się jutro, a potrwa do niedzieli 8 sierpnia. Szefem warsztatów jest wiceprezes Kongresu, Tadeusz Wantuła, zajęcia z zakresu teatru poprowadzą Karol Suszka i Marek Mokrowiecki, filmowe zaś David Willman i Lukáš Macháček. Przyjazd do Koszarzysk zapowiedział też prezes Kongresu, Józef Szymeczek. – Prosimy wszystkich uczestników kursu, żeby w niedzielę zjawili się na „Pasieczkach" najpóźniej do godz. 17.00 – powiedział nam wiceprezes Wantuła. W ramach warsztatów odbędzie się w dniach 5-8 sierpnia spotkanie pn. Melpek 2010, w którym wezmą udział bywalcy Internatowych Kursów Reżysera i Aktora z lat 70. i 80. ub. wieku, członkowie takich zespołów teatralnych, jak Teatr im. mjr. Szmauza, Ikra czy Teatrzyk ZG.

* * *

WOLNE MIEJSCA W SZKOŁACH

REGION (dc) – Choć do początku nowego roku szkolnego pozostaje już tylko miesiąc, absolwenci szkół podstawowych, którzy z różnych względów nie zdążyli definitywnie wybrać szkoły średniej, mają jeszcze szansę. Na stronie Urzędu Wojewódzkiego w Ostrawie znajdziemy na bieżąco aktualizowaną tabelkę, w której są informacje o liczbie wolnych miejsc na poszczególnych kierunkach szkół średnich. Gimnazjum Polskie w Czeskim Cieszynie może przyjąć jeszcze 11 osób, Technikum Maszynowe w Karwinie nawet 23 osoby na kierunek maszynowy i po kilkoro na inne kierunki, Technikum Rolnicze w Czeskim Cieszynie w sumie ok. 40 osób, najwięcej do liceum przyrodniczego. Również inne szkoły zgłaszają wolne miejsca, w tym nawet czeskie gimnazja (najwięcej placówki w Czeskim Cieszynie).

Zdążyć przed kolejną wielką wodą

Wkrótce rozpocznie się budowa wału przeciwpowodziowego w Piotrowicach. Z kolei jesienią ma ruszyć przebudowa Zapory Cierlickiej. Wyjaśniamy – inwestycje te nie są bezpośrednią reakcją na tegoroczną majową powódź, przygotowywane były od lat.

– Budowa wału w Piotrowicach miała się rozpocząć już dwa lata temu, były jednak pewne komplikacje związane z wydaniem pozwolenia na budowę, dlatego rozpoczynamy budowę dopiero teraz – powiedział naszej gazecie Čestmír Vlček z przedsiębiorstwa Dorzecze Odry, które jest inwestorem. Wójt Piotrowic, Petr Trojek, wierzy, że wał uchroni przed dalszymi powodziami te zakątki gminy, które najczęściej bywają zatopione. – Czekamy na ten wał już od 15 lat – stwierdził.

Przebudowa Zapory Cierlickiej rozpocznie się – jeżeli nie będzie komplikacji przy przetargu – we wrześniu lub październiku. – Celem jest zwiększenie objętości przepływu wody podczas ekstremalnych opadów – wyjaśnił Vlček. – Zaporę budowano blisko 50 lat temu, wtedy obowiązywały inne normy. Konieczność zmian wynikła nie tylko ze zmiany norm, ale też z faktu, że od 1997 roku powodzie występują bardzo często.

Fot. DANUTA CHLUP

Droga przez koronę tamy między Olbrachcicami a Cierlickiem jest od majowej powodzi zamknięta. Może tak być nawet przez dwa lata.

Już od majowej powodzi zamknięta jest droga przez tamę na Zaporze Cierlickiej, która łączy Cierlicko z Olbrachcicami. Powódź uszkodziła ją i obecnie przeprowadzane są badania geologiczne. Miały trwać do końca lipca, lecz będą przedłużone. – W przypadku, gdy jesienią ruszy przebudowa zapory, droga będzie nadal zamknięta – i to przez kolejne co najmniej dwa lata – zwrócił uwagę Vlček. **(dc)**

Pomagają strażnikom w Porębie

Orłowa jest jednym z kilku miast, w których dzięki projektowi Ministerstwa Spraw Wewnętrznych zatrudniono od czerwca czterech Romów – asystentów Straży Miejskiej. Ich zadaniem jest kontrolowanie sytuacji i pomoc w dzielnicy zamieszkałej w większości przez Romów. W teren wyruszają każdego dnia. – Mają pomóc w stworzeniu pozytywnych kontaktów z policją i Strażą Miejską. Wierzę, że romskim asystentom będzie łatwiej nawiązać kontakt z tą grupą i rozwiązywać sytuacje konfliktowe – powiedział naczelnik Straży Miejskiej w Orłowej, Rostislav Szczurek.

Fot. ARC

Romscy asystenci strażników miejskich pracują w Orłowej-Porębie.

Nowi pracownicy mają żółte kamizelki antyrefleksyjne z napisem „Asystent Straży Miejskiej". Mieszkańcy mogą zwracać się do nich z różnymi problemami dotyczącymi poruszania przepisów czy naruszania porządku publicznego. – Największy problem jest z dziećmi. Cały czas przebiegają przez jezdnię, przeważnie poza przejściem dla pieszych, nie zważają na ruch uliczny. Na przystankach zachowują się głośno – powiedział jeden z romskich pomocników Straży Miejskiej, Belo Rusnák. Czterech asystentów będzie pracować w Orłowej do końca roku. **(ep)**

CYTAT DNIA

– Wolność, solidarność i demokracja to wartości, o które warto walczyć. Solidarność to zaprzeczenie egoizmu – powiedział w środę w Pradze premier Polski, Donald Tusk, podczas krótkiego wykładu dla studentów Uniwersytetu Karola. Szef polskiego rządu odebrał na uniwersytecie nagrodę im. Vaška i Anny Marii Polák, którą wyróżniani są przywódcy krajów Europy Środkowo-Wschodniej, zasłużeni dla demokratycznych i gospodarczych przemian.

Polskimi laureatami nagrody byli przed szefem rządu polskiego Lech Wałęsa, były prezydent Polski, oraz Jan Krzysztof Bielecki, były premier RP. Ten ostatni znowu powrócił na łamy gazet. **(kor)**

LICZBA DNIA

102

zespoły folklorystyczne zaprezentują się od 31 lipca do 8 sierpnia na scenach dziewięciu miejscowości polskiej części Śląska Cieszyńskiego podczas największej imprezy folklorystycznej w Europie – Tygodnia Kultury Beskidzkiej. 47. już edycja tej imprezy rozpocznie się w Wiśle – pieśnią „Szumi jawor", nieoficjalnym hymnem imprezy – już dzisiaj. **(kor)**

W nagrodę do muzeum

33 prymusów, czyli uczniów szkół podstawowych, którzy mogą się pochwalić świadectwem z samymi stopniami celującymi, skorzystało w lipcu z okazji, by w nagrodę zwiedzić bez biletu Muzeum Strażackie w Ostrawie-Przywozie. Prymusi będą mogli odwiedzić muzeum za darmo jeszcze dzisiaj do godz. 13.00. Wystarczy wykazać się świadectwem lub jego kopią. **(kor)**

Pomagają Caritasowi

Fundacja ČEZ przyznała Caritasowi w Jabłonkowie dotację w wysokości 77 tys. koron. Ta katolicka organizacja charytatywna przeznaczy pieniądze na modernizację swojego Ośrodka Dziennego św. Józefa dla osób niepełnosprawnych. Jak poinformowała nas dyrektorka jabłonkowskiego Caritasu, Beata Sikora, placówka wyposażona zostanie przede wszystkim w nowe krzesła, sprzęt i pomoce rehabilitacyjne dla osób niewidomych, narzędzia do terapii zajęciowej (m.in. do pracowni ceramicznej, stolarskiej, do produkcji świec), fotele rehabilitacyjne oraz piłki do masażu.

Z kolei Urząd Wojewódzki w Ostrawie dofinansował kwotą 51,4 tys. koron projekt „Hipoterapia dla osób niepełnosprawnych dla pensjonariuszy Ośrodka Dziennego św. Józefa", który jabłonkowski Caritas realizuje przy współpracy ze stowarzyszeniem obywatelskim Chewal z Bystrzycy. **(kor)**

REKLAMA

»gazetacodzienna.pl
Śląsk Cieszyński on-line

gobeskidy.pl
serwis turystyczny gazetycodziennej.pl

eurogminy.pl
serwis unijny Śląska Cieszyńskiego on-line

freak show

POLITYCZNA PARAOLIMPIADA

DAREK JEDZOK, *blog.jedzok.com*

Polska, Czechy i Słowacja wzięły ostatnio udział w zawodach na najbardziej groteskowy dobór polityków i działaczy. Zapraszam do relacji na żywo z tej jakże widowiskowej konkurencji. Najpierw stosunkowo znaczącą przewagę zdobyli bracia Słowacy, którzy wystawili do współzawodnictwa Komitet Praw Człowieka i Mniejszości Narodowych. Szlachetną tę klacz ujeżdża nie kto inny, jak Anna Belousovová, wiceprezes nacjonalistycznej partii SNS. Wszyscy słowaccy Węgrzy rzężą z rozkoszy.

Lecz uwaga – oto po dobrym wyjściu z zakrętu na czoło wyścigu wysuwa się czeski zawodnik! Na spienionym rumaku Ministerstwa Środowiska gna przed siebie Pavel Drobil – człowiek, który po objęciu nowego stanowiska zadeklarował, że ekologia nie może zbytnio przeszkadzać przemysłowi. Dodatkowe punkty zdobył za otwarte przyznanie się do tego, że nigdy nie czytał żadnej literatury o globalnym ociepleniu z wyjątkiem „opus magnum" wybitnego czeskiego polihistora (który w nielicznych wolnych chwilach pełni funkcję prezydenta).

Fot. MAREK SANTARIUS

Ostatnie wybory do Parlamentu RC...

A oto kolejny dramatyczny zwrot akcji – polska publiczność szaleje! O dwie długości wyprzedza braci mniejszych parlamentarny zespół do spraw zbadania katastrofy smoleńskiej. Już sam dobór wierzchowca mógłby zadecydować o wygranej w tej dyscyplinie, ale to nie koniec, moi mili! Funkcję dżokeja pełni bowiem nie kto inny, jak Antoni Macierewicz! Co za wyścig, co za emocje! Już nie pędzi, a wprost leci – niczym Adam nad wiślańskim stokiem – i oto dobija do celu! Wygrywa z olbrzymią przewagą! Zanim zostaną przyznane nagrody, spójrzmy trochę bliżej na technikę zwycięzcy.

Antoni Macierewicz zapewnił sobie świetne wyjście z progu już tylko dzięki temu, że został ongiś wybrany do Sejmu z listy Ligi Polskich Rodzin, a obecnie jest felietonistą Radia Maryja i TV Trwam. Po świetnym starcie szybko potwierdził swoją pozycję, kiedy to jako prezes „komitetu obiektywnie badającego przyczyny katastrofy smoleńskiej" od razu nazwał ją „zbrodnią". Lekką niepewność odnośnie kondycji zawodnika mogły wzbudzać jedynie deklaracje, że komitet będzie bezstronny i zaprasza do udziału osoby ze wszystkich ugrupowań politycznych. Na szczęście jednak wszelkie obawy rozwiało odrzucenie zgłoszenia posła PO, określone jako „prowokacja".

Widzimy więc, że mamy przed sobą klasycznego czempiona, który jeszcze nieraz może nas zaskoczyć. Pewne pogłoski donoszą, że w przyszłych wyścigach dżokej Macierewicz przedstawi nową tajną broń – zdjęcie z lotniska, wykonane w nocy poprzedzającej katastrofę.

Fotografia przedstawia sylwetki dwóch osób majstrujących przy klapach Tu-154. W dużym zbliżeniu widać wyraźnie Michaela Schudricha, naczelnego polskiego rabina, podającego śrubokręt Donaldowi Tuskowi.

NA KŁOPOTY Z POLSZCZYZNĄ: O »pokoju«

Pokój to, jak wiadomo, „część domu, mieszkania, hotelu, biura oddzielona od innych pomieszczeń ścianami, podłogą, sufitem, mająca okna i drzwi – czyli typowe pomieszczenie w budynkach, w odróżnieniu od kuchni i łazienki niewyposażona w kuchenkę, palenisko i urządzenia sanitarne", ale też „stosunek między dwoma państwami, narodami, ludźmi, instytucjami, którego istotą jest brak konfliktu". Jeżeli chodzi o odmianę, to wygląda ona następująco: lp. M. pokój, D. pokoju, C. pokojowi, B. pokój, N. pokojem, Msc. pokoju; lmn. M. pokoje, D. pokojów/pokoi.

Jak brzmi więc dopełniacz liczby mnogiej tego rzeczownika? Podobnie jak w przypadku innych rzeczowników męskich zakończonych na „-j" („pokój", „nabój") mamy swego rodzaju dylemat „pokojów" czy „pokoi", „nabojów" czy „naboi", „złodziejów" czy „złodziei"? Powodem tego kłopotu, rozterki czy dylematu jest zanik poczucia miękkości głoski „-j". Do tego rodzaju wyrazów (zakończonych na „-j") zaczęto dodawać końcówkę „-ów", która jest typowa dla rzeczowników twardotematowych, takich jak dom, kot, rów, ptak, stół, których dopełniacz liczby mnogiej brzmi (domów, kotów, rowów, ptaków, stołów). Zaczęto więc mówić też „pokojów", „nabojów", „złodziejów". I od tej pory rozpoczęła się swego rodzaju rywalizacja form z końcówką -i oraz -ów. Owa rywalizacja trwa do dziś. Przykłady: ,,Nie mamy wolnych pokojów" albo ,,Nie mamy wolnych pokoi"; „W rewolwerze zabrakło nabojów" albo „W rewolwerze zabrakło naboi".

A więc powracając do pytania jak jest poprawnie, odpowiadam... Nie jest błędem używanie postaci dopełniacza liczby mnogiej „pokoi, naboi, złodziei". Zerkając do, przykładowo, „Wielkiego słownika poprawnej polszczyzny" PWN czy „Uniwersalnego słownika języka polskiego" pod red. St. Dubisza przy haśle „pokój" znajdziemy adnotację, że dopełniacz liczby mnogiej brzmi „pokojów" albo „pokoi", przy „nabój – „naboi" albo „nabojów", przy „złodziej" – „złodziei" albo „złodziejów".

Trzeba podkreślić, że językoznawcy dopuszczają takie formy dopełniacza liczby mnogiej jak: „hultai", „kowboi", „napoi", „podwoi", „słoi", „tramwai" obok „hultajów", „kowbojów", „napojów", „podwojów", „słojów", „tramwajów". Jak wspomniałem wyżej wygłosowe „-j" było niegdyś miękkie. Końcówka „-i" jest więc historycznie bardziej uzasadniona. Zgodnie z zaleceniami językoznawców po samogłosce pierwszeństwo daje się jednak końcówce „-ów", ale „-i" jest akceptowane, czasami z zastrzeżeniem, że w języku potocznym. Są jednak wyrazy zakończone na spółgłoskę „-j", gdzie dopuszczalna jest tylko końcówka „-ów". Mówimy więc i piszemy: „teleturniej", ale: „teleturniejów" (nie: „teleturniei"), „gajów" (nie: „gai"), „krajów" (nie: „krai"), „przywilejów" (nie: „przywilei"), „przebojów" (nie: „przeboi")! Przypomnijmy, że postać dopełniacza liczby mnogiej brzmi: „pokojów", „nabojów", „złodziejów" obok „pokoi", „naboi", „złodziei". I jeszcze jedna uwaga! Zgodnie z regułą ortograficzną piszemy „pokoi" czy „naboi" , z „-i" na końcu, a nie „-ji"! („-ji" jest poprawne po spółgłosce, np. „wizji", „misji", „pensji", „racji", „stacji", „gwarancji").

Jak pisał kiedyś Walery Pisarek i Jolanta Rokoszowa w artykule pt. „Prawne ramy troski o język": „(…) Reguły języka są pośrednio prawem. Jest to normowanie pewnej reguły życia społecznego dużo bliższe prawu stanowionemu niż prawu zwyczajowemu. Współcześnie istnieją instytucje, ciała, które są upoważnione do wydawania takich reguł. Gramatyki i słowniki języka są kodeksami prawa językowego, instytucją odwoławczą i rozstrzygającą wątpliwości. Komitety i komisje językowe mają czuwać nad interpretacją i wydawać przepisy dotyczące zastosowania reguł…". Pamiętajmy o tym!

JAN KUBICZEK

felieton

CIEŃ CZARNEJ JULKI

JAROSŁAW JOT-DRUŻYCKI, *kurjer.salon24.pl*

Wzdłuż brzegu Olzy, mijając Darków, mijając Łąki, idzie grupka dzieci. Śpiewają na zmianę dwie pieśni. Ta pierwsza w słodkich słowach opiewa Matkę Bożą: „O sanctissima, o piisima, dulcis virgo Maria". Nie wszystkie jednak łopiany zdążyły usłyszeć ostatnie wersy maryjnego hymnu, gdy z dziecięcych gardeł nagle wydobywają się zupełnie inne słowa, mocne i buńczuczne, o tym jak to „krew naszą długo leją katy" i jak „płyną ludu gorzkie łzy", i niech „sztandar płynie ponad trony", i że „kolor jego jest czerwony", a w przyszłości to „sędziami będziem my!". Cóż to za banda sklerykalizowanych socjalistów, tudzież zlewaczonych klerykałów? Ależ to banda Czarnej Julki idzie z Karwiny do Cieszyna na powitanie Najjaśniejszego Pana. Jest rok 1906.

„Czarna Julka"… Niesłusznie zapomniana, a bodaj czy nie najwspanialsza książka Gustawa Morcinka. To taka polska wersja „Przygód Tomka Sawyera" (w spódnicy), na kanwie której można by wystawić niejedną teatralną sztukę, albo nakręcić przygodowy film (gdyby oczywiście ktoś miał na to czas, pieniądze lecz przede wszystkim ochotę). I podobnie jak u Marka Twaina sztubackie żarty krzyżują się ze smutną powagą dorosłego świata, górnicza nędza z grafowskim bogactwem, koniunkturalizm z patriotyzmem, a zakłamanie z walką o prawdę.

Lecz przede wszystkim Morcinek doskonale ukazuje jak to małe dzieci z polsko-niemiecko-czeskiego pogranicza starają się na początku XX wieku odnaleźć swój własny kolor w tym wielobarwnym świecie, gdzie nawet szkoła, choć powinna, to nie zawsze jest w stanie w tym pomóc. Bo nauczycielowi Michnikowi na przykład (który był wszak „starym renegatem") „lepiej (…) się gadało w gwarze aniżeli językiem książkowym, przeto jął prawić »po naszemu«". – (...) Jako prawiłech, wojocy bydą strzelali z gwerów, a hornist bydzie trąbił do angryfu, a my polecimy i bydziemy wrzeszczeli hura!, a sam najjaśniejszy pan cesarz z generałami bydzie stoł na kopcu i bydzie się dziwoł przez perfechta, jak wojocy pierą nieprzyjaciela.

W wielobarwnym świecie dręczą jednak boleśnie te trzy kardynalne pytania: Skąd przychodzimy? Kim jesteśmy? Dokąd zmierzamy?

– My jesteśmy polskimi Ślązakami! – rzekła Julka twardo i hardo.

– Tyś przecież Talianka! – ośmieliłem się zaprotestować.

– Psińco! Polską Ślązaczką jestem, i zbyte! A jeżeli ci się coś nie podoba, to gichnę cię w gryzok, aż ci zęby zadkiem wylecą! – zaperzyła się groźnie. A potem jeszcze dodała: – Ze mnie jest pół Talianki po ojcu, pół Niemki po matce, a w całości to jestem polską Ślązaczką! Wiesz?

Symbolem tej wypowiedzianej na głos deklaracji staje się postać inżyniera Celestyna Racka, który zginął podczas wybuchu metanu w kopalni, idąc na ratunek zasypanym wcześniej górnikom. I na jego grobie któregoś roku w dzień Wszystkich Świętych zapłonęły dwa tuziny świec, które kupiła Julkowa banda za sprzedane na targowisku jajka… I stoję tak sobie przed Rackowym grobem i naraz widzę jak na ulicy do małego Gustlika podchodzi Frau Szuściszka i kupuje od niego „fryszne wajca", które rychło okazują się być z zawiązkami małych kurcząt i...

Gdzieś przez hałdy i pola biegnie kilku chłopców, a przed nimi dziewczyna, „podobna trochę do wrony, trochę do sowy, trochę do czarnego kota" i śpiewają na zmianę dwie pieśni. Tę pierwszą o Maryi Dziewicy i tę drugą o Czerwonym Sztandarze. Z każdym krokiem stają się coraz bardziej niewyraźni, ich głosy nikną, postaci rozpływają się w powietrzu. Skazani na zapomnienie przez Polaków i przez Czechów, przez polskich i czeskich Ślązaków.

Marzy mi się pomnik Czarnej Julki. Może gdzieś w okolicy kościoła św. Piotra z Alkantary? Albo przynajmniej turystyczny szlak jej imienia, który prowadziłby ze starej Karwiny, przez Sowiniec, Darków, Łąki do Cieszyna… Wciąż wędruję za jej cieniem…

(Cytaty za: Gustaw Morcinek, „Czarna Julka"; Czytelnik, Warszawa 1962)

moim zdaniem

CZY ŚW. KRZYSZTOF POMOŻE?

DANUTA CHLUP, *danuta.chlup@glosludu.cz*

„Z Bogiem, z Bogiem każda sprawa, tak mawiali starzy" – te słowa starej piosenki przyszły mi na myśl, gdy dowiedziałam się, że jutro w Stonawie koło kościoła św. Marii Magdaleny będą poświęcone pojazdy. Ale też zaraz nasunęło mi się przysłowie „Strzeżonego Pan Bóg strzeże", które oznacza mniej więcej tyle, że jeżeli będziemy postępować bezmyślnie, czy wręcz ryzykować życiem, to nawet Pan Bóg nam nie pomoże.

To, co ostatnio dzieje się na drogach w Karwinie i najbliższej okolicy, przechodzi wszelkie pojęcie. Nie chcę się powtarzać, bo niedawno dzieliłam się już z Czytelnikami swymi refleksjami na ten temat. Niestety, w krótkim czasie przybyły kolejne dwie śmiertelne ofiary – rowerzyści. Pierwszy zginął w ub. piątek, druga ofiara to kobieta, którą w środę przejechała ciężarówka.

Policja chce zademonstrować, że ten stan rzeczy nie jest jej obojętny. Gdy we wtorek jeździłam po Karwinie, a następnie podróżowałam stamtąd do Czeskiego Cieszyna, spotkałam po drodze kilka patroli policyjnych. Policjanci sprawdzali kierowców, mierzyli prędkość. Niestety, jak widać nawet wtedy, gdy na drogach aż roi się od mundurów, nie mamy gwarancji, że jesteśmy bezpieczni.

Jutro możemy pojechać do kościoła w Stonawie – samochodem, na motocyklu czy rowerze. Po rannej mszy, która rozpoczyna się o godz. 8.00, proboszcz poświęci nasze środki lokomocji i odda je pod opiekę patrona zmotoryzowanych, św. Krzysztofa. To z pewnością sympatyczna inicjatywa, ale, wracając do domu, nie zapominajmy, że to „strzeżonego Pan Bóg strzeże".

Z WIZYTĄ W WIELOPOLU – NAJMNIEJSZEJ GMINIE ZAOLZIA

Znam każdego mieszkańca – mówi pani wójt

Jadąc z Czeskiego Cieszyna do Trzycieża przejeżdżamy przez malowniczą wioskę. Droga prowadzi na przemian w dół i pod górkę, na zboczach pokrytych łąkami tu i tam widać domy. Starsze, ale też sporo nowych. To Wielopole, najmniejsza pod względem liczby mieszkańców samodzielna gmina na Zaolziu. W 94 domach żyje tu 277 mieszkańców. Niedużo, ale i tak o jedną trzecią więcej niż dwadzieścia lat temu, kiedy Wielopole odzyskało samodzielność. Wtedy mieszkańców nie było nawet 200.

Po drodze nie da się przeoczyć budynku z wieżyczką. To Urząd Gminy. Ma nowe okna i dach, odnowioną elewację. Gdy wchodzę do środka, słyszę dochodzące z piętra odgłosy prac budowlanych. Właśnie trwa remont dwóch lokali. W jednym będzie kuchenka, w drugim salka do spotkań towarzyskich. Parter już jest wyremontowany. Znajduje się tam piękna, stosunkowo duża sala, w środku której stoi nowy stół do tenisa stołowego. Odnowiona jest również kuchnia.

– Budynek remontujemy etapami. Nie stać nas na zaciągnięcie kilkumilionowego kredytu i zrobienie wszystkiego za jednym zamachem – wyjaśnia wójt Władysława Latochová. Najpierw, wchodząc do jej biura, myślę, że to bibliotekarka, bo zauważam ją w sąsiednim pomieszczeniu. Na uchylonych drzwiach widnieje napis „Biblioteka".

WÓJT OD WSZYSTKIEGO

Okazuje się, że pani wójt jest nie tylko szefową samorządu (rada gminy składa się z pięciu osób), ale też urzędniczką, bibliotekarką i... powierniczką.

Wójt Władysława Latochová pełni zarazem obowiązki bibliotekarki.

– Gdy ktoś przychodzi do biblioteki, wyskakuję na chwilę z biura i obsługuję go. Wiem, co kto lubi czytać, jakie czasopisma mam dla kogo zostawić. Ale ludzie byliby jeszcze bardziej zadowoleni, gdyby biblioteka była na kółkach i jeździła od domu do domu – śmieje się pani Władysława.

Stanowisko wójta objęła 20 lat temu. Bała się, jak to będzie, bo wioska właśnie stawała na własnych nogach. Wcześniej była częścią Gnojnika, po Rewolucji Aksamitnej żadna z sąsiednich gmin nie chciała wziąć Wielopola pod swoje skrzydła, bojąc się, że będzie dla niej obciążeniem.

– Pierwszą naszą dużą inwestycją było dokończenie wodociągu, którego budowę rozpoczął jeszcze Gnojnik. Potem, co roku, remontowaliśmy pewien odcinek dróg, których jest tu bardzo dużo, bo zabudowa jest rozproszona. Teraz wszystkie drogi są już gotowe – opowiada wójt. Dziś jest przekonana, że samodzielność wyszła Wielopolu na dobre. Małymi krokami, lecz systematycznie, gmina realizuje swe plany. Wójt zna po imieniu i nazwisku wszystkich mieszkańców. – Ludzie przychodzą do mnie z różnymi sprawami, telefony odbieram również w soboty i niedziele. Sama zagaduję ludzi, pytam ich, jak wyglądają różne sprawy, by o problemach nie dowiedzieć się dopiero wtedy, gdy już się pali. A widzę, że przybywa problemów w rodzinach. Ludzie przychodzą do mnie, gdy stracą pracę, jak mają kłopoty finansowe. Choć bezpośrednio nie potrafię im pomóc, to kieruję ich do odpowiednich urzędów.

Wychodzimy przed Urząd Gminy. Władysława Latochová wskazuje na stojący przed budynkiem starszy rower. – To mój „wóz" służbowy, którym poruszam się po gminie – śmieje się.

IMIENINY BEZ KAPELI

Jadę do domu państwa Sabelów. Pan Karol od urodzenia mieszka w Wielopolu, jego żona Janina pochodzi z Żukowa. Pamiętają, jak życie we wsi wyglądało przed laty. Pytam ich o różnice.

– Dawniej ludzie mieli bliżej do siebie, bardziej żyli z sobą. W Wielopolu bywały nawet cztery imprezy towarzyskie w roku – bale, festyn, dożynki – Karol Sabela odpowiada bez namysłu. Jego żona dodaje: – Dziś mamy świętej Anny. Właśnie wspominaliśmy z mężem, że w dniu popularnych imienin – Anny, Józefa – miejscowi muzykanci obchodzili domy solenizantów i przygrywali im. Taka tradycja trwała do lat 50.

Dom Janiny i Karola Sabelów obrośnięty jest kwiatami. Nic dziwnego – pan Karol jest prezesem miejscowej organizacji działkowców.

Dziś we wsi działa jedyna organizacja społeczna, Związek Działkowców, na którego czele stoi właśnie pan Karol. Z zawodu był sadownikiem, prowadził w Czeskim Cieszynie szkółkę drzewek owocowych. Działkowcy spotykają się w salce Urzędu Gminy, urządzają spotkania, a raz na dwa lata wystawę.

Moi rozmówcy uważają, że nowi mieszkańcy, którzy w ostatnich latach wybudowali domy w Wielopolu, żyją jakby w izolacji, nie chcą się włączyć w życie towarzyskie gminy. Są albo w pracy, albo schowani za swoimi płotami. Mariola Kożusznik, która z mężem Markiem przeprowadziła się do Wielopola dziewięć lat temu, widzi to trochę inaczej. – Zdążyliśmy już poznać sąsiadów. Jest tu dużo nowych ludzi, którzy, tak jak my, wybudowali tu domy. Jeden z naszych sąsiadów, który żyje tu od dawna, ma saunę i organizuje imprezy, na których się spotykamy – opowiada. – Plusem jest to, że mamy duży ogród – podobnie zresztą jak inni, nie sprzedaje się tu małych działek. Dzięki temu gmina nie straciła swego kolorytu. Jesteśmy bardzo zadowoleni z tego, że tu mieszkamy.

Pani Mariola i jej mąż pochodzą z Suchej Górnej, a więc też ze wsi – tyle, że dużo większej. – Tu musieliśmy się przyzwyczaić, że niczego nie da się załatwić bez samochodu. Inaczej trzeba planować – porównuje. Jej młodsza córka Tinka ma dopiero dwa latka, starsza Adelka chodzi do polskiej szkoły w Cierlicku. Dlaczego akurat tam, skoro bliżej jest do Gnojnika lub Czeskiego Cieszyna? Okazuje się, że to przemyślany wybór. – Mąż ma Cierlicko po drodze, jadąc do pracy, a nasi rodzice mieszkający w Suchej mają niedaleko, gdy trzeba, by pomogli i odebrali dziecko – wyjaśnia młoda mama.

NA MIEJSCOWYCH FORSY NIE ZBIJESZ

Niedaleko domu Kożuszników, na wzgórzu, z którego roztacza się piękny widok na Beskidy, od trzech lat stoi nowy pensjonat z restauracją. To jedyny punkt gastronomiczny w gminie. Pytam jego właściciela, Vladana Stebla, czy w takiej małej wiosce da się prowadzić interesy. Odpowiada, że owszem, tylko nie należy liczyć na to, że człowiek zarobi na miejscowych. Ci rzadko tu zaglądają. Do pensjonatu „U strhaného klempíře" (czyli „U wycieńczonego blacharza", bo pan Vladan był dawniej blacharzem) przyjeżdżają ludzie z okolicznych miast, którzy cenią sobie smaczną kuchnię i piękną okolicę, możliwość spędzenia popołudnia na świeżym powietrzu. – Miejscowi mało tu przychodzą, prędzej się zdarzy, że złośliwie pytają, czy już nie bankrutujemy. Zwykła ludzka zazdrość – stwierdza przedsiębiorca. Spieszy się do kuchni, by zastąpić kucharza, który niedawno zginął w wypadku samochodowym.

Dla Wielopola, jak sama nazwa wskazuje, kiedyś typowe było rolnictwo. W czasach kolektywizacji Państwowe Gospodarstwo Rolne w Gnojniku miało tu oborę dla stu krów. Wójt Latochová zauważa, że wtedy rzadkością nie były też krowy w prywatnych gospodarstwach. Dziś jest już we wsi chyba tylko jedna. Na łąkach widać owce. – Miejscowi gospodarze przerzucili się na hodowlę owiec i produkcję mięsa – dowiaduję się od pani wójt. Wielopole nie jest już typowo rolniczą wsią, lecz coś z dawnego charakteru jednak pozostało.

Zdjęcia: DANUTA CHLUP

Z pensjonatu na wzgórzu rozciąga się piękny widok na okolicę.

DANUTA CHLUP

ZA TYDZIEŃ SPOTYKAMY SIĘ NA NAJWIĘKSZEJ ZAOLZIAŃSKIEJ IMPREZIE, 63. GOROLSKIM ŚWIĘCIE

Na »Gorolu« przypomną Władysława Młynka

Za niespełna tydzień, w piątek 6 sierpnia o godz. 17.00, na Rynku Mariackim w Jabłonkowie burmistrz Petr Sagitarius wręczy Janowi Ryłce, prezesowi Zarządu Głównego Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego, a zarazem szefowi jabłonkowskich PZKO-wców, symboliczne klucze do bram miasta. Tak rozpocznie się 63. już Gorolski Święto, największa doroczna polska impreza na Zaolziu. Potem obaj panowie, wspólnie z przewodniczącym Komitetu Organizacyjnego GŚ, Radkiem Matusznym, udadzą się góralską kolasą do Lasku Miejskiego. Tam będą się aż do niedzieli bawić, wraz z tysiącami miłośników folkloru i dobrej zabawy z Zaolzia i spoza naszego regionu.

– Spodziewamy się też licznych gości oficjalnych, wśród nich, na przykład, nowego prezesa Stowarzyszenia „Wspólnota Polska", Longina Komołowskiego, oraz hetmana województwa morawsko-śląskiego, Jaroslava Palasa, który objął patronat nad tegoroczną edycją „Gorola". A także wielu posłów, senatorów i sponsorów z obu brzegów Olzy. To przecież bardzo ważna dla naszego regionu impreza – mówi Jan Ryłko. – Tegoroczny „Gorol" poświęcony będzie zmarłemu przed trzynastu laty Władysławowi Młynkowi, który obchodziłby w czerwcu br. 80. urodziny. Był on przecież przez długie lata duszą Gorolskigo Święta. Przypomnimy sobie jednak także Bogusława Słowioczka, zmarłego w tym roku długoletniego prezesa Komitetu Organizacyjnego „Gorola" – dodaje prezes.

Fot. MAREK SANTARIUS

Za tydzień, w niedzielę 8 sierpnia dokładnie o godzinie 12.00, z Rynku Mariackiego w Jabłonkowie wyruszy do Lasku Miejskiego korowód zespołów i wozów alegorycznych, by otworzyć główny dzień 63. Gorolskigo Święta.

PIĄTEK – »NIE JYNY Z NASZI DZICHTY«

Gorolski Święto rozpocznie się w piątek o godz. 14.30 seminarium etnograficznym, poświęconym rzemiosłom i rękodzielnictwu pn. „Nie jyny z naszi dzichty". Organizują je w Domu PZKO na Rynku Mariackim Sekcja Ludoznawcza przy ZG PZKO oraz Izba Regionalna im. Adama Sikory MK PZKO w Jabłonkowie.

– W tym roku wystąpią na seminarium wyłącznie prelegenci z Polski – mówi prezes Sekcji Ludoznawczej, Leszek Richter. – Tematyka będzie bardzo różnorodna: od rzemiosła, przez zdobnictwo ludowe na skrzyniach, aż po tradycyjną kulturę ludową Kurpiowskiej Puszczy Zielonej. Ten ostatni temat ma związek z tym, że przyjeżdża do nas z Kurpi zespół śpiewaczy ze Zbójnej, który zaprezentuje się później w Lasku Miejskim. Po seminarium zaś w Domu PZKO odbędzie się wernisaż dwóch wystaw, które będzie można zwiedzać przez wszystkie trzy dni Gorolskigo Święta. Pierwsza będzie poświęcona 45-leciu Sekcji Ludoznawczej. Druga natomiast nosi nazwę „Tradycje bartnicze w rodzinie Buzków", a przygotował ją Adam Wilczyński ze Śląskiego Związku Pszczelarzy w Katowicach. Chodzi o znany ród Buzków ze Śmiłowic.

„Nie jyny z naszi dzichty" to także nazwa piątkowego programu w Lasku Miejskim. Otworzy go blok pt. „Pójczie haw gazdowie" z folklorem słownym i muzycznym Śląska Cieszyńskiego. W drugiej części, „Był tu jedyn gajdosziczek", wystąpią kapele i muzycy z Łuku Karpackiego, od polskiego Beskidu Sądeckiego aż po południowomorawski region Horňácko. Program zakończy blok poświęcony kulturze regionu kurpiowskiego: „Kurpsie od Niedzieli Ksietnej do Niedzieli Bziołej", przedstawiający kurpiowski ludowy rok obrzędowy. Będzie też na „Jurowicach" degustacja kurpiowskich potraw regionalnych.

W piątek też odbędzie się (godz. 18.30, Dom PZKO), spotkanie w „świętogorolski" Kawiarence „Pod Pegazem". – Nie będzie jednak poświęcone Władkowi Młynkowi – mówi gospodarz Kawiarenki, Stanisław Gawlik. – Będzie on bohaterem spotkania dopiero po wydaniu jego „Dzieł Zebranych", które przygotowuje Grono Przyjaciół Twórczości Władysława Młynka. Piątkowy wieczór zaś będzie poświęcony Stolikowi Polskiemu działającemu od pięciu lat w Ostrawie, a o jego genezie, ciekawych gościach będą opowiadały Janina Raclavská i Martyna Radłowska-Obrusnik.

WEEKEND NIE TYLKO Z FOLKLOREM

Sobotni i niedzielny program zapowiada się, jak zwykle, atrakcyjnie. – Nie wprowadzaliśmy żadnych zmian formuły, staramy się przedstawić gościom imprezy przede wszystkim dobry góralski folklor – podkreśla przewodniczący Komitetu Organizacyjnego, Radek Matuszny. – W sobotę będą to głównie zespoły zaolziańskie, ale też z Polski i Moraw, a wieczorem, jeszcze przed Gorolskim Karnawałem, zagra rockowa kapela Glayzy. W niedzielę – po korowodzie, który wyruszy z Rynku Mariackiego o 12.00, oprócz połączonych chórów, obejrzymy także zespoły znad Olzy, z Polski, Słowacji i Rumunii. Nie zabraknie też gości z bardziej odległych zakątków świata. Zatańczą zespoły z Kostaryki, Kenii, Rumunii. Sprawdziło się też muzykowanie kapel w tylnej części Lasku Miejskiego, czyli znów będzie można z nimi pośpiewać i w sobotę, i w niedzielę.

„Gorolowi" towarzyszyć też już po raz siódmy będzie pokaz wiejskich rzemiosł i rękodzielnictw „Szikowne gorolski rynce". – W Lasku Miejskim będzie można w sobotę i w niedzielę obejrzeć w tym roku m.in. pokaz snycerki, czyli zdobnictwa chałup góralskich. Przyjadą też przyjaciele z morawskiej Wołoszczyzny, którzy zaprezentują mozolny i skomplikowany proces pozyskiwania włókna lnianego i jego dalszej obróbki. Chodzi o obrywanie główek nasiennych za pomocą żelaznych grzebieni („dziyrgani na dziyrgcach"), łamanie lnu na cierlicy, czesanie na szczotce zębatej („szczeczi") i przędzenie na kołowrotku. Nie zabraknie również pokazu tkania na „krosnach" i „krymplowanio" (czesania) oraz spilśniania wełny. To wszystko na pewno warto obejrzeć – zaprasza organizator pokazu, Leszek Richter.

Sobota to też dwie kolejne imprezy towarzyszące: Bieg „O dzbanek mleka" (20. edycja, prezentacja zawodników – godz. 8.00) oraz Rajd Turystyczny „O kyrpce Macieja". W niedzielę natomiast odbędzie się mecz oldboyów w piłce nożnej. Siły zmierzą Orły Zaolzia i Awans Nowy Sącz.

»GOROL« TO TEŻ GÓRALSKA KUCHNIA

Jeden z magnesów, który przyciąga do Lasku Miejskiego tysiące ludzi, to góralskie specjały, sprzedawane głównie w stylowych stoiskach podgórskich kół PZKO. Wspaniałe jelita z kapustą, placki i stryki, kołacze, a także miodula – to propozycje, na myśl o których cieknie każdemu z Zaolziaków ślinka długo przed „Gorolem". Ale swoje stoiska mają w Lasku Miejskim nie tylko PZKO-wcy, ale też wiele firm. Jak zapewnić, by nie sprzedawali oni na imprezie potraw nie mających z góralszczyzną nic wspólnego, na przykład hamburgerów? – Każda z nich musi wziąć udział w spotkaniach z organizatorami, a tam musi podpisać umowę z punktem o sprzedaży potraw regionalnych. „Fast food" na „Gorolu" nie przejdzie, możemy zerwać umowę wprost w Lasku Miejskim – podkreśla prezes Jan Ryłko.

Gorzej jednak, zdaniem Ryłko, z karuzelami za Olzą, które od lat głośną muzyką przeszkadzają publiczności podczas koncertów. – Karuzele stoją na prywatnej posesji i nie możemy z nimi nic zrobić. Czasami udawało się z karuzelarzami umówić, by przynajmniej podczas korowodu lub uroczystego otwarcia imprezy ściszyli muzykę. Przeważnie jednak nasze prośby nie zostały wysłuchane. Miejmy nadzieję, że w tym roku będzie spokojniej – mówi prezes.

Dodajmy, że także w tym roku dla uczestników sobotniego „Gorola" przygotowano specjalny pociąg, którym będzie można dotrzeć nocą do domu. – Wyjedzie on z Nawsia o 2.15 i pojedzie do Hawierzowa. W Czeskim Cieszynie będzie się można przesiąść na pospieszny w kierunku Bogumina. O ewentualnych zmianach jeszcze poinformujemy – uściśla Radek Matuszny.

JACEK SIKORA

Więcej informacji o 63. Gorolskim Święcie na stronie: www.gorolski-swieto.cz

ŚWIĘTOGOROLSKI KONKURS „GŁOSU LUDU" Z PYTANIAMI TADEUSZA FILIPCZYKA

NAGRODA GŁÓWNA

3-dniowy pobyt z wyżywieniem dla dwóch osób w Hotelu „Salajka" w Łomnej Górnej

1. Ilu uczestników programu Gorolskigo Święta przewinie się przez scenę w ciągu trzech dni imprezy?

.....

2. Jakie są imprezy towarzyszące Gorolskimu Świętu?

.....

.....

3. Jaka potrawa regionalna cieszy się na Gorolskim Święcie największym wzięciem?

.....

Imię i nazwisko.....

Adres.....

nr tel.....

Odpowiedzi na oryginalnym kuponie należy oddać w niedzielę w naszym stoisku na „Gorolskim Święcie".
KAWIARENKA „GŁOSU LUDU" ● NIEDZIELA 8 SIERPNIA 2010 ● LOSOWANIE NAGRÓD
Odwiedź nasze stoisko! Zapraszamy!

ŚWIĘTOGOROLSKI KUPON KONKURSOWY

»Suszanie« na Węgrzech i nie tylko

Fot. ARC

„Suszanie" prezentują się na Węgrzech.

Zespół Pieśni i Tańca „Suszanie", działający przy MK PZKO w Suchej Górnej, co roku zalicza w czasie wakacji zagraniczny wyjazd. W tym roku pojechaliśmy na Węgry. W pierwszej połowie lipca daliśmy cztery występy na IX International County-Wandering Festiwalu w okolicach miasta Szeged. Ten festiwal trwa, w pięciodniowych cyklach, przez całe wakacje. My wybraliśmy termin od 7 do 12 lipca. Nasz zespół przywiózł na Węgry folklor Śląska Cieszyńskiego (wiązanki taneczne „Rekruci w Suchej" i „Od Pietwołda" oraz „Kłobukowego" z „Cepowym"). Dwa występy odbywały się w uzdrowiskach termalnych. Ich celem było urozmaicenie pobytu kuracjuszom. Dwa pozostałe organizowane były wraz z samorządami gmin, w których się odbywały i brały w nich udział również miejscowe i okoliczne zespoły węgierskie.

Pierwszy występ daliśmy na drewnianej przestronnej scenie w Uzdrowisku Termalnym św. Elżbiety w Morahalom. Widzowie oglądali go wprost z trawki, spod parasolów, a nawet z basenów. Ten kurort tak się spodobał członkom naszego zespołu, że czas przeznaczony na zwiedzanie winiarni i kosztowanie win zamienili za wypoczynek w kąpielisku. Niezapomnianym przeżyciem był mecz piłki nożnej drużyn męskiej i damskiej w nadmuchiwanym basenie z cienką warstwą wody – w kąpielówkach, z kaskami na głowach. Kolejny występ, przy udziale ok. 300 widzów, odbył się na zadaszonej estradzie Ośrodka Kulturalno-Sportowego w Kecel. W sobotę występowaliśmy w malutkiej miejscowości Kisszállás, gdzie jednak było najbardziej uroczyście. Program zainaugurował przemarsz wszystkich zespołów przez centrum gminy. Występ odbywał się co prawda na najmniejszej scenie, ale za to publiczność żywo reagowała, a dzień zakończył się fantastycznym rautem, gdzie podawano wyśmienite miejscowe specjały – gęsią wątróbkę, pieczone bakłażany, różne mięsa, ciastka i wytrawne wino. Ostatni występ zaliczyliśmy w niedzielę w Cserkeszőlő – w dużym uzdrowisku termalnym na dużej zadaszonej estradzie. W czasie naszego pobytu na Węgrzech zdążyliśmy zwiedzić także Budapeszt. Stolica Węgier jest wprawdzie cała rozkopana, co utrudniało przejazdy autobusem, ale udało nam się zwiedzić Parlament, Plac Króli, Łaźnie Miejskie, a podczas godzinnej przejażdżki łodzią po Dunaju obejrzeliśmy wszystkie historyczne budowle nad rzeką i ważne mosty łączące pagórkowatą Budę z nizinnym Pesztem.

Festiwal, choć odbywający się w lipcu, zakończył działalność zespołu w pierwszym półroczu. Z występów poprzedzających wyjazd na Węgry warto wymienić te, które odbywały się na najciekawszych i najbardziej udanych imprezach. Był to V Festiwal Mniejszości Narodowościowych w Karwinie (na początku czerwca), gdzie mieliśmy trzy wejścia, a pogoda i widownia dopisały. W czerwcu tańczyliśmy również na bardzo prestiżowym XVI Międzynarodowym Festiwalu Folklorystycznym we Frydku-Mistku, a na początku lipca gościliśmy na Hanej – w Doloplazach koło Ołomuńca. Tam odbywała się sympatyczna impreza „Jazda Królów", wywodząca się z tradycji historycznej. **BARBARA MRAČNA**

Fot. TOMASZ WOLFF

Prezydent Lech Kaczyński po raz ostatni gościł na Zadnim Groniu w lutym. Podjął wtedy na śniadaniu Adama Małysza.

Zameczek zaprasza w... drugiej połowie sierpnia

Jedna z największych atrakcji w Wiśle – Zameczek Prezydencki na Zadnim Groniu – jest jednym z najtrudniej dostępnych miejsc w kurorcie. Oczywiście, jeżeli chcemy zwiedzić wnętrza. Z zewnątrz rezydencję, postawioną dla Ignacego Mościckiego i kolejnych prezydentów, możemy oglądać do woli. Najbliższy wolny termin do zwiedzania? Krystyna Pasierbek, kierowniczka obiektu, chwilę się zastanawia i odpowiada: – Chyba druga połowa sierpnia.

Zameczek został odrestaurowany z inicjatywy prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego. Obiekt udostępniono dla zwiedzających przed pięcioma laty. Od początku cieszył się ogromną popularnością wśród miejscowych i turystów. Tragiczna śmierć Marii i Lecha Kaczyńskich, którzy w rezydencji gościli kilkakrotnie, tylko tę popularność spotęgowała.

– Praktycznie od początku wakacji nie ma wolnych miejsc. Do połowy tego roku mieliśmy 5200 zwiedzających. Tymczasem w całym roku ubiegłym przyjęliśmy około 9000 osób. Szykuje się więc rekordowy rok – mówi Krystyna Pasierbek. Kolejek do Zameczku pewnie by nie było, gdyby zwiedzanie odbywało się przez cały tydzień. Tymczasem letnią rezydencję można zwiedzać od środy do soboty, w grupach do 20 osób, wchodzą maksymalnie trzy grupy dziennie. Goście oglądają Zamek Górny, przechodzą trasą historyczną, na trasie której znajduje się m.in. gabinet prezydenta Mościckiego, apartamenty urzędującego prezydenta są wyłączone ze zwiedzania. W Zameczku Prezydenckim czynna jest także część hotelowa.

Jak się dowiedzieliśmy, w rezydencji na Zadnim Groniu nie powstanie izba pamięci Marii i Lecha Kaczyńskich. – Nie ma przewidzianego miejsca. Mamy natomiast wyjątkowe pamiątki po parze prezydenckiej. W kaplicy prezydenckiej znajduje się tabernakulum ufundowane przez Marię i Lecha Kaczyńskich, które zostało poświęcone 12 grudnia ubiegłego roku. Mamy także krzyż podarowany przez panią prezydentową – dodała Krystyna Pasierbek.

Zapytaliśmy w rezydencji, czy znany jest termin przyjazdu nowego prezydenta RP – Bronisława Komorowskiego. Na razie, nie wiadomo, kiedy prezydent elekt mógłby przyjechać do Wisły. **(wot)**

Tym razem kielich z Niemiec

Rozrasta się niezwykła kolekcja kielichów liturgicznych w parafii ewangelickiej w Szczyrku-Salmopolu. Na beskidzkim Kotarzu ks. Jan Byrt, proboszcz parafii ewangelickiej w Szczyrku, z kamieni przywiezionych z wielu krajów, zbudował Ołtarz Europejski. Na poświęcenie przyjechał ks. Roman Indrzejczyk, kapelan prezydenta Lecha Kaczyńskiego (obaj zginęli w katastrofie smoleńskiej) i przywiózł przekazany przez niego kielich liturgiczny. Drugi kielich ofiarował Jerzy Buzek, były premier, przewodniczący Parlamentu Europejskiego. Trzeci, na początku czerwca, został przekazany przez wicepremiera Królestwa Niderlandów – Andre Rouvela. Teraz do Szczyrku dotarł czwarty kielich, ofiarowany przez Christiana Wulffa, nowego prezydenta Niemiec. Jest złoty, bez zdobień, z wygrawerowanym napisem: „Dar Prezydenta Niemiec dla Ołtarza Europy". Co ciekawe, do Szczyrku przywieźli go zaprzyjaźnieni z proboszczem... motocykliści z Hannoveru. Na tym jednak nie koniec.

– 1 stycznia ma w Beskidy przyjechać chór z Ameryki. Wystąpi prawdopodobnie w Ustroniu. Członkowie mają przywieźć ze sobą kielich od prezydenta Baracka Obamy. Ponadto staramy się o kielich z Republiki Czeskiej oraz Słowacji. Z kolei Jerzego Buzka poprosiliśmy, żeby wystarał się o kielich dla nas z bardziej odległych europejskich krajów takich, jak Hiszpania, Francja czy Portugalia – powiedział nam pastor ze Szczyrku.

Już dziś kielichy są wykorzystywane nie tylko do czynności liturgicznych, stały się także „eksponatami" chętnie pokazywanymi wszystkim zainteresowanym. **(gc, wot)**

Fot. GC

Ksiądz Jan Byrt z kielichem od prezydenta Niemiec.

Zawiedzione nadzieje

Oczekiwań zwiedzających nie zawiedzie wbrew tytułowi, „Niespełnione nadzieje. Śląsk Cieszyński 1945-1948", wystawa przygotowana w 65. rocznicę zakończenia II wojny światowej przez Książnicę Cieszyńską. Jest poświęcona historii lat powojennych Śląska Cieszyńskiego.

Dzięki barwnej opowieści kustosza ekspozycji, Jarosława Jot-Drużyckiego, poznamy szczegółowo wydarzenia w latach 1945-1948, zarówno po czeskiej, jak i polskiej stronie granicy. Tak jak w pozostałej części Europy, również w naszym regionie kres okupacji niemieckiej kojarzył się z demokratyzacją oraz powrotem sprawiedliwości, dodając wykończonemu przez wojnę społeczeństwu otuchy i wiary w zmiany na lepsze. Okres naiwnych oczekiwań nie trwał jednak długo – towarzysze zza wschodniej granicy wzięli sprawy w swoje ręce, uśmiercając tym samym idee wolnościowe ludności polskiej, która była w owym czasie większością narodową okolic Cieszyna.

Czeskie roszczenia terytorialne w okresie powojennym.

PIERWSZE WYBORY

Patriotyczna Polska odczuła siłę propagandy i manipulacji znacznie mocniej od swych południowych sąsiadów już w czasie pierwszego, powojennego referendum „3 razy TAK" z 1946 roku. Miało ono na celu podliczenie zwolenników komunizmu, oczywiście wyniki zostały sfałszowane na korzyść Polskiej Partii Robotniczej. Jedyną legalną partią opozycyjną, która stwarzała zagrożenie, było Polskie Stronnictwo Ludowe – zwolennicy tego właśnie ugrupowania zadecydowali o jego zwycięstwie tylko w okręgu krakowskim.

– Kraków jako jedyny ustrzegł się przed ukartowaniem wyników referendum, co stało się swoistą legendą na skalę państwową. Można powiedzieć, że przewodniczący komisji „spał na urnie", by nie dopuścić do zamiany głosów. To oczywiście zapoczątkowało nagonkę na Kraków, której efektem było między innymi powstanie Nowej Huty. Miała być ona dla mieszkańców przestrogą, a jak się okazało, stała się gwoździem do trumny komunistów – poprzez sporną kwestię krzyża i kościoła, jakiego domagali się mieszkańcy oraz dzięki temu, iż to właśnie mieszkańcy Nowej Huty pociągnęli za sobą Stary Kraków intelektualistów w buncie przeciwko komunizmowi, a nie na odwrót – mówi Drużycki.

W 1947 roku odbyły się wybory do Sejmu, zakończone nie inaczej, jak triumfem pseudosocjalistycznej, czerwonej PPR. Nie podlega wątpliwości, że zostały one w pełni sfałszowane, gdyż rzeczywiste poparcie ludności dla tego ugrupowania wynosiło niecałe 27 procent. To jednak nie stanowiło przeszkody dla ówczesnych władz, które postawiły sobie za cel likwidację podziemia niepodległościowego oraz eliminację konkurencyjnej partii, jaką było PSL na czele ze Stanisławem Mikołajczykiem (były premier RP na uchodźstwie).

W Czechosłowacji wybory miały przebieg nieco łagodniejszy, Czesi bowiem z przekonaniem głosowali na partie należące do Frontu Narodowego i tylko niewielka część oddała tzw. Białe karty, będące przejawem sprzeciwu – stąd wybory zachowały chociaż po części demokratyczny charakter, co było nie do pomyślenia po drugiej stronie granicy.

Plakat z okresu polsko-czechosłowackiego konfliktu o Śląsk Cieszyński w latach 1945-1948.

DRUGA STRONA MEDALU

Mniejszością narodową, która ucierpiała na skutek działań powojennych, jakimi były postanowienia Konferencji Poczdamskiej, byli zamieszkujący Śląsk Cieszyński...Niemcy.

– To w pewnym stopniu zrozumiałe, zważywszy krzywdy, jakie spowodowała okupacja niemiecka. Jednak często wysiedlani, jak również zmuszeni do ekshumacji zwłok z Cmentarza Żydowskiego w Cieszynie byli niewinni ludzie, którzy z wojną nie mieli nic wspólnego, po prostu czuli się Niemcami, a to czyniło ich wrogami publicznymi – przyznaje kustosz. Proces „odniemczania" objął również niemieckie napisy, pozostałości kultury, a Niemcy, którym nie udało się wyjechać, byli wywożeni na niewolnicze prace do ZSRR.

KOMUNIZM A KONSPIRACJA

Naczelnym dowódcą niepodległościowej partyzantki oraz największym postrachem władz na Ziemi Cieszyńskiej był pochodzący z Frysztatu Henryk Antoni Flamme, występujący pod pseudonimem „Bartek", aktywny konspirator już w czasach wojny, założyciel organizacji HAK przy Armii Krajowej. Z wykształcenia pilot Wojska Polskiego, następnie kapitan Oddziału Narodowych Sił Zbrojnych, największego ugrupowania niepodległościowego na Śląsku, z którym przeprowadził ponad 300 akcji zbrojnych. Formacja ta obejmowała teren pięciu powiatów: bialskiego, bielskiego, cieszyńskiego, żywieckiego i pszczyńskiego, w początkowej fazie liczyła sześćdziesiąt, a w okresie szczytowym nawet 350 osób. Najbardziej znacząca w karierze kapitana okazała się dwugodzinna defilada umundurowanych żołnierzy „Bartka" na oczach przerażonych komunistów, która miała miejsce w Wiśle w 1946 roku. Stopniowo jednak, na skutek ubeckich obław i prowokacji, armia wykruszała się, sam „Król Podbeskidzia", jak zwykło się określać Antoniego Flamme, skorzystał z amnestii, co nie uchroniło go jednak przed zastrzeleniem przez miejscowego milicjanta, który nigdy zresztą nie został osądzony.

Kolejnym oddziałem partyzanckim, mającym korzenie już w konspiracji antyhitlerowskiej był „Wędrowiec" – oddział konspiracyjny Wojska Polskiego, często traktowany przez ubeków jak oddział bojowy „Bartka". Do jego rozbicia doszło w 1946 roku, członkowie partyzantki sądzeni byli w procesie pokazowym z rozkazu Juliana Giemborka – miał on miejsce w salach cieszyńskiego ratusza.

KONTEKST ZAOLZIAŃSKI

Od razu po wojnie Zaolzie skupiło na sobie uwagę wielu środowisk – zarówno rządu polskiego na emigracji, władz czeskich oraz ludności, zamieszkującej ten właśnie teren. Wojska polskie na krótko po wojnie weszły do wschodniej części Cieszyna, z kolei Czesi zajęli polskie miejscowości, m.in. Chałupki, Racibórz czy Kudowę-Zdrój, naruszając przy tym linię graniczną. Wśród ludności miejscowej, szczególnie na Śląsku Zachodnim, aż roiło się od działaczy, prowadzących debaty o losach Zaolzia, nierzadko powstawały petycje do władz, mające na celu przyłączenie ich miejscowości do Polski.

– Co ciekawe, na naszej wystawie znajdują się dokumenty petycyjne, pochodzące z miejscowości, w których dziś praktycznie nie ma polskiej mniejszości! A przecież wielokrotnie podpisywały się całe rodziny z Orłowej, Poręby, Szonowa czy Pietwałdu – wyjaśnia Drużycki.

Bolesna dla tutejszych Polaków okazała się również propaganda antypolska, której najbardziej znanym przedstawicielem był František Uhlíř. Rodzice byli prześladowani za wysyłanie swych pociech do polskich placówek, grożono utratą pracy, a nawet wysiedleniem. Liczne stowarzyszenia, wspomagające Polaków, okazały się długofalowo bezskuteczne – procent ludności polskiej zamieszkującej Zaolzie zmalał prawie dwukrotnie, co spowodowały liczne emigracje, deklaracje zmiany narodowości, a także napływ ludności Słowacji i Moraw.

ŻYCIE CODZIENNE

Niezależnie od wydarzeń politycznych i tła historycznego lat 40., na Śląsku Cieszyńskim kwitło życie towarzyskie i kulturalne – organizowano najróżniejsze bale, przedstawienia tetralne, zabawy – również polsko-czeskie, dzieci uczęszczały do szkół, funkcjonowały chóry, pielęgnowano tradycję ludową. Oczywiście, nie całkiem swobodnie, wszystko pod okiem Armii Czerwonej.

Tematyka wystawy, aczkolwiek dotycząca regionu, w którym żyjemy, zdaje się być równocześnie bardzo odległa.

– Wiele osób nie chce powracać do czasów powojennych, gdyż są to często wspomnienia nieprzyjemne i bolesne. Jednak warto wiedzieć i pamiętać o tym okresie w naszej wspólnej historii, do czego zachęca wystawa. Może być ona również źródłem dyskusji i dociekań historyków i badaczy. Zresztą większość źródeł historycznych, prezentowanych na ekspozycji, ukazuje się po raz pierwszy po tylu latach, czekając na swe odkrycie – wyjaśnia Jarosław Jot-Drużycki, jeszcze raz zapraszając na wystawę do Książnicy Cieszyńskiej. **(a.w.)**

Sztandar Komitetu Powiatowego PPR w Cieszynie.

JERZY
DZIĘGIELÓW
Oferujemy SPRZEDAŻ i SERWIS:
• nowych i uzywanych markowych kosiarek oraz rowerów
• pojazdów górskich
• maszyn rolniczych i ogrodniczych
• obracarek i grabiarek do siana

Serdecznie zapraszamy:
Pon-Pt 8-17, Sob 8-13
www.jerzy.info.pl
Dzięgielów, Graniczna 3
☎33 8529-249
Sprzęt rolniczo-ogrodniczy
Sprzęt sportowy- ROWERY
GL-375

F.H. KISIEL CIESZYN
FARBY • LAKIERY
ZAPRAWY • KLEJE
TAPETY • DREWNO
AKCESORIA MAL.
UL.ŚWIEŻEGO 3
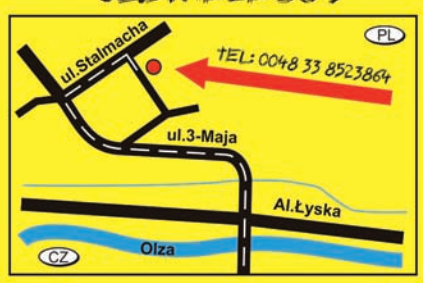

GL-437

NAJLEPSZE CENY SAMOCHODÓW
SUZUKI
Ford
www.AUTOKANTOR.cz
Třinec - Vendryně, tel: 558 350 475
GL-115

Jeszcze się nie zdecydowałeś? Inni już to zrobili!
Zareklamuj się
w »GŁOSIE LUDU«!
Na Twój telefon czeka BEATA SCHÖNWALD
doradca ds. reklamy
Tel. 775 700 896

Elmax® elektro
Robot kuchenny BOSCH
Moc [W]: 550; Ilość stopni prędkości: 4; Misa ze stali szlachetnej; Hak do zagniatania ciasta, końcówka do ubijania, końcówka do mieszania; Mikser z tworzywa sztucznego o pojemności 1l; Rozdrabniacz do warzyw i owoców; Maszynka do mielenia mięsa.
Cena promocyjna 4 190,- Kč

Sklepy ELMAX ELEKTRO w regionie: CZ. CIESZYN, Rynek CSA HAWIERZÓW, DT ELAN ◆ KARWINA, Tř. Osvobození TRZYNIEC, centrum Slovan ◆ JABŁONKÓW, stara poczta
www.elmaxelektro.cz
GL-160

GL-330

Kongres Polaków w RC
ogłasza konkurs na stanowisko

redaktora naczelnego »Głosu Ludu«

Wymagania stawiane kandydatom:

- pełne studia wyższe
- doskonała znajomość języka polskiego
- dobre rozeznanie w problematyce regionalnej i w życiu mniejszości polskiej w RC
- znajomość zasad funkcjonowania prasy i mediów
- umiejętność obsługi komputera i korzystania z Internetu
- doświadczenie (staż, praktyka, praca) w mediach
- umiejętność kierowania zespołem

Zgłoszenia wraz z zestawem wymaganych dokumentów należy składać w Kancelarii Kongresu Polaków do **31. 8. 2010**.

Podjęcie obowiązków redaktora naczelnego możliwe najwcześniej od 1. 10. 2010, nie później niż 1. 1. 2011

Spis wymaganych dokumentów można pobrać w Kancelarii KP lub na stronach internetowych www.polonica.cz (zakładka aktualności)

Wydawca zastrzega sobie prawo do unieważnienia konkursu i do niewybrania żadnego kandydata.

CZYTAJ NAS CODZIENNIE!
www.glosludu.cz
Codziennie aktualizowany serwis o Polakach na Zaolziu
Codziennie nowe informacje

DRZWI i FUTRYNY
S-PELI
EUROOKNA JANOŠÍK
Profil 92 mm: U = 0,8 W/m2 K!
◆ DRZWI ZEWNĘTRZNE ◆
OKUCIA, MONTAŻ
Sklep: Třinec, Frýdecká 12,
Tel. 558 325 172, 608 757 442
GL-034

POLSKA FIRMA REMONTOWO-BUDOWLANA
oferuje
kompleksowe wykończenia wnętrz
płyty kartonowo-gipsowe
(sadrokarton)
tynki cienkowarstwowe
tapety natryskowe
system DIACOLOR i GOTELE
Andrzej Stuchlik, tel. +48 501 080 378
e-mail: *andrzejstuchlik@o2.pl*
www.stuchlik.com.pl
GL-390

Sportovní areál VENDRYNĚ
Vitality Slezsko
Spodziewasz się gości, a nie zamierzasz spędzać czasu w kuchni?
NO TO NIE ZWLEKAJ
i
wspaniałe jedzenie
zamów u nas!
Co oferujemy:
Pieczona szynka 160,- / 1 kg
Pieczony indyk 170,- / 1 kg
Golonka po wiejsku 130,- / 1 ks
Pieczona golonka 100,- / 1 ks
Kurczak z grilla 100,- / 1 kg
ZAMAWIAJ z 7-dniowym WYPRZEDZENIEM!
Zamówienia i bliższe informacje:
p.SZKUCIK
+420 733 184 406
WIĘCEJ znajdziesz na www.VITALITYSLEZSKO.cz
GL-609

Producent mebli kuchennych
od 1983 r.
MS MEBLE MAŁYJUREK
meble biurowe
szafy
garderoby
hotelowe i inne
NOWA EKSPOZYCJA NIESPOTYKANE ROZWIĄZANIA
Puńców/k. Cieszyna
ul. Cieszyńska 82
tel/fax: +48 33 852 92 14
www.ms-meble.pl
GL-469

Kamieniarstwo WRZOS
Z SERCA WIELKIE RZECZY
Zapraszamy Was do naszego nowoczesnego zakładu będącego centrum usług kamieniarskich na Ziemi Cieszyńskiej
WYJĄTKOWA OFERTA I PROFESJONALIZM
Przyjeżdżamy także do klienta
Siedziba firmy:
Hażlach, ul. Cieszyńska 20B
Tel. +48 606 452 479, +48 338 567 377
www.kamieniarstwo-wrzos.pl
Filia: Goleszów, ul. Grabowa 4
3 km od przejścia granicznego w Górnej Lesznej
GL-208

GL-405

POP ART 85

Witajcie, wierni poparciści! Zapraszam do barwnego świata kinematografu – jakież nowinki filmowe przynosi nam lato?

DUŻA RECENZJA

Autor Widmo (Ghost Writer, Muž ve stínu, 2010). Reż. Roman Polański. Być może tego nie wiecie, ale Roman Polański to nie tylko znany pederasta, ale także całkiem zdolny reżyser. Na jego nowy film musieliśmy czekać aż pięć lat, przy czym po jego ostatnim dokonaniu, „Oliverze Twiście", w sumie nawet nie było wiadomo, czy warto. A tu zaskoczenie – dobry film!

„Dobry" to mało powiedziane. Polański nakręcił dzieło finezyjne i dojrzałe, niesłychanie dopracowane, w bezpośredni sposób nawiązujące do tradycji kryminałów lat 70., a nawet jeszcze starszej – do najlepszych filmów Hitchcocka.

Fabuła jest w miarę prosta – młody literat (Ewan McGregor) otrzymuje propozycję napisania autobiografii w imieniu słynnego polityka (Pierce Brosnan). „Autor-widmo" dowiaduje się jednocześnie, iż jego poprzednik zginął w dosyć dziwnych okolicznościach.

Młody pisarz ma więc przed sobą nieprzyjemne zadanie dokończenia w morderczym terminie książki o człowieku, nad którym ciążą poważne oskarżenia. W dodatku minister ukrywa się na odludnej wyspie w Stanach Zjednoczonych i chce, by książka została napisana właśnie tam. W rezydencji otoczonej lasami i plażami żyje polityk oraz jego rozgoryczona żona, osobista sekretarka i mała ekipa złożona ze służby i pomocników. Autor-widmo zaczyna podejrzewać, że przyjęcie tego zlecenia nie było zbyt dobrym pomysłem.

Cały film sprawia wrażenie chłodnego, aseptycznego, kameralnego. Częściowo wspomagają to odczucie zielonkawe odcienie, częściowo zaś spartańsko oszczędne zabiegi techniczne – minimalistyczny wystrój wnętrz, czyste ujęcia, muzyka korzystająca w równym stopniu z mechanicznie powtarzanych motywów, jak i ciszy albo szumu wiatru i morza.

Bardzo oszczędna jest także gra aktorska, wszystkie emocje gotują się pod powierzchnią. Nic w tym zresztą dziwnego, poruszamy się przecież w środowisku ludzi skrupulatnie przestrzegających sztywnych zasad dobrego wychowania i odpowiedniej prezentacji. Jedynym wyjątkiem jest tytułowy bohater, którego okazjonalna niezręczność i młodzieńcza iskra nieuchronnie przyciągną znudzoną żonę ministra.

Polański rozgrywa tutaj wspaniałą serię drobnych sztychów, jakie mają w swoim arsenale tylko ci najlepsi. Pisałem już o ścieżce dźwiękowej wykorzystującej momenty ciszy – podobnie jest z obrazem i fabułą. Główny bohater jest tutaj dosłownie „widmem" – ani razu nie zostaje podane jego imię, nawet w końcowych napisach jest określony jako Duch. Reżyser stosuje dziesiątki niedopowiedzeń, kuksańców, ozdabia postacie w drobne rysy i zniekształcenia, co cudownie rozbudowuje raczej prościutki scenariusz.

Tutaj właśnie leży jedyny problem filmu; jedyny, ale duży i krępujący. Polański strzelił sobie w stopę od razu na starcie, korzystając z niezbyt wyszukanego scenariusza. Film jest wspaniały w szczegółach, ale lekko przynudza jako całość – fabuła zmierza do kulminacji, by w chwili „nieoczekiwanego odkrycia" pozostawić w widzu uczucie niedosytu. Polański chyba dobrze to sobie uświadamiał, ponieważ na samym końcu umieścił dwie najładniejsze sceny, piękne w swej prostocie – karteczkę z tajemnicą podróżującą przez tłum gości przyjęcia oraz finałowe odejście Widma.

Tak czy owak – film jest warty polecenia, forma bogato nadrabia za wszystkie potknięcia treści.

P.S. Mała perełka na zakończenie. Uważni kinofile odkryli, że w całych końcowych napisach popsuła się interpunkcja, w związku z czym skrót „ass." (asystent) został wyświetlony jako „ass" (sempiterna, czyli swojskie cztery litery). W związku z tym w napisach zaroiło się od „designerów dupy", „malarzy dupy", „managerów zakwaterowania dupy" itp. To chyba na poprawienie humoru po niezbyt budującym zakończeniu filmu.

ŚWIEŻE BUŁECZKI

* **Poważny człowiek (A Serious Man, Seriózní muž)** – kolejny cyniczny dowcip braci Coen, film przypominający długą żydowską anegdotę. Naszego bohatera, ciamajdowatego profesora fizyki na małym amerykańskim uniwersytecie, spotykamy w 1967 roku. Larry Gopnik jest otoczony przez fałszywych ludzi, którzy wykorzystują jego nieporadność, jego własne dzieci go nienawidzą, jest szantażowany przez studenta, w jednej chwili żona zdradza go z najlepszym przyjacielem i jest onieśmielany przez niewyżytą sąsiadkę. Gdy Larry szuka pomocy u rabinów, ci okazują się tragicznie niekompetentni, dukają jedynie niejasne, mylące przepowiednie. Jahwe nie kocha naszego bohatera, pastwi się nad nim, zwodzi go i wystawia na bezsensowne próby.

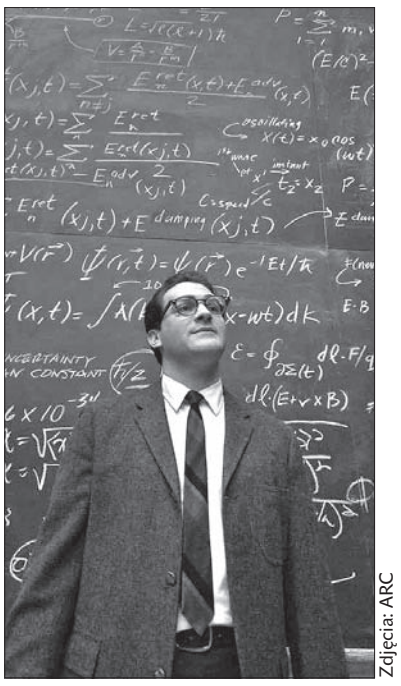

Zdjęcia: ARC

Coenowie ponownie zaludnili ekran plejadą barwnych postaci, stworzyli malutki, prywatny świat, w którym do woli znęcają się nie tylko nad swoim bohaterem, ale także nad widzem. Film zbudowany jest na kontrastach – operuje nudą jako środkiem rozrywki, stawia w roli bohatera najzwyklejszego „everymana", konsekwentnie buduje szablonowe konstrukcje i złośliwie rozwala je tuż przed ich zwieńczeniem. Dziwne to, wieloznaczne i niepokojące, ale jeżeli dacie się wprowadzić w atmosferę, to czeka was niezła zabawa. Albo przynajmniej coś bardzo do niej zbliżonego.

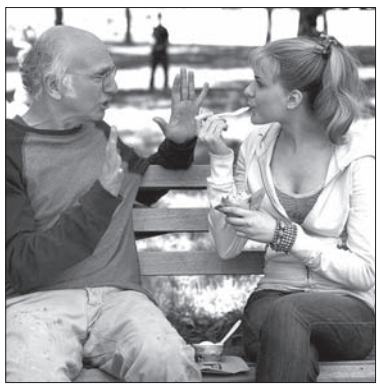

* **Co nas kręci, co nas podnieca** (Whatever Works, Užívej si, co to jde) – Woody Allen powraca do własnych korzeni. Chociaż w najnowszym filmie nie zagrał głównej roli, jego obecność jest wyczuwalna w każdym ruchu i słowie Borysa Yelnikoffa, bohatera tej historii. Borys jest emerytowanym naukowcem, starym, zrzędliwym prykiem, który wszystkich ludzi uważa za „otaczające go mikroby". Pewnego dnia znajduje dosłownie na ulicy młodą dziewczynę, która przywędrowała do Nowego Jorku z prowincji. Niezbyt rozgarnięte dziewczę rozbija w drobny mak spokojne bytowanie opryskliwego intelektualisty – a to dopiero początek! Wkrótce do drzwi jego mieszkania zapukają kolejni członkowie dziwacznej rodziny nowej lokatorki. Wszystkie zwroty akcji prowadzą do zakręconego finału, który stanowi ilustrację głównego przesłania zawartego w tytule filmu – olej to, co myślą inni, ułóż życie tak, abyś był szczęśliwy.

Klasyczna allenowska komedia dialogowa, iskrząca się puentami i ostrymi wymianami poglądów, pachnąca Nowym Jorkiem. Woody powrócił.

Koniec taśmy, nawiążemy do fabuły za cztery tygodnie, bo za dwa – tańce, hulanki, swawole! Do przeczytania!

Rubrykę przygotował:
DAREK JEDZOK

POZIOMO: 1. grecki bóg płodności i urodzaju **7.** jeszcze nie lekarz **10.** Zbigniew, biskup krakowski **11.** niezbyt powszechne imię męskie **13.** kompozytor austriacki **15.** uczeń szkoły średniej **20.** utajone szyderstwo **21.** cieśnina łącząca Zalew Szczeciński z Zatoką Pomorską **22.** bandaż na ranie **23.** słodki wypiek **26.** czas przeszły dokonany **29.** skała osadowa używana do wyrobu cementu **33.** kolejne karty w jednym kolorze **34.** naczynie do picia trunków **35.** biblijny prorok **38.** miasto z piłkarzami Górnika **41.** uniwersalny rozpuszczalnik **45.** źle wypieczone ciasto **46.** karłowate drzewo doniczkowe **48.** D'Arc **50.** dążenie państw do zjednoczenia **54.** znany aktor francuski **55.** duża chusta noszona przez góralki **56.** przemysłowe miasto angielskie **57.** jedyny port Jordanii **58.** meksykański ozdobny sukulent.
PIONOWO: 1. lis polarny **2.** nauka wstępna do studiowania Biblii **3.** imienna część zdania **4.** zapał twórczy **5.** ciężka, mozolna praca **6.** „stal" w języku Havla **7.** Dąbrówkę poślubił **8.** w „Bonnie i Clyde" brylowała **9.** płyta odtwarzana cyfrowo **12.** z rodziny karpiowatych **14.** wysepka wulkaniczna w pobliżu Rapa Nui **16.** karcąca uwaga **17.** lodowy korek **18.** gryzoń z Ameryki Południowej **19.** gloryfikacja **24.** imię pani Santor **25.** letnia spiekota **27.** znany poeta austriacki **28.** stracony razem z Vanzettim **30.** zachodnioczeskie miasto **31.** niewielki lasek **32.** czyli „były" **36.** parkowa ulica **37.** dowód niewinności **38.** okupant **39.** klub piłkarski z Lizbony **40.** zgaduj-... **42.** warząchew **43.** durowa lub molowa **44.** rzeka na granicy Kanady i USA **47.** jeden z synów Noego **49.** hiszpańska bona **51.** legenda włoskiego futbolu **52.** angielski arystokrata **53.** żelastwo jako surowiec wtórny **ROZWIĄZANIE DODATKOWE (autor sentencji nieznany).**
Opr. JO

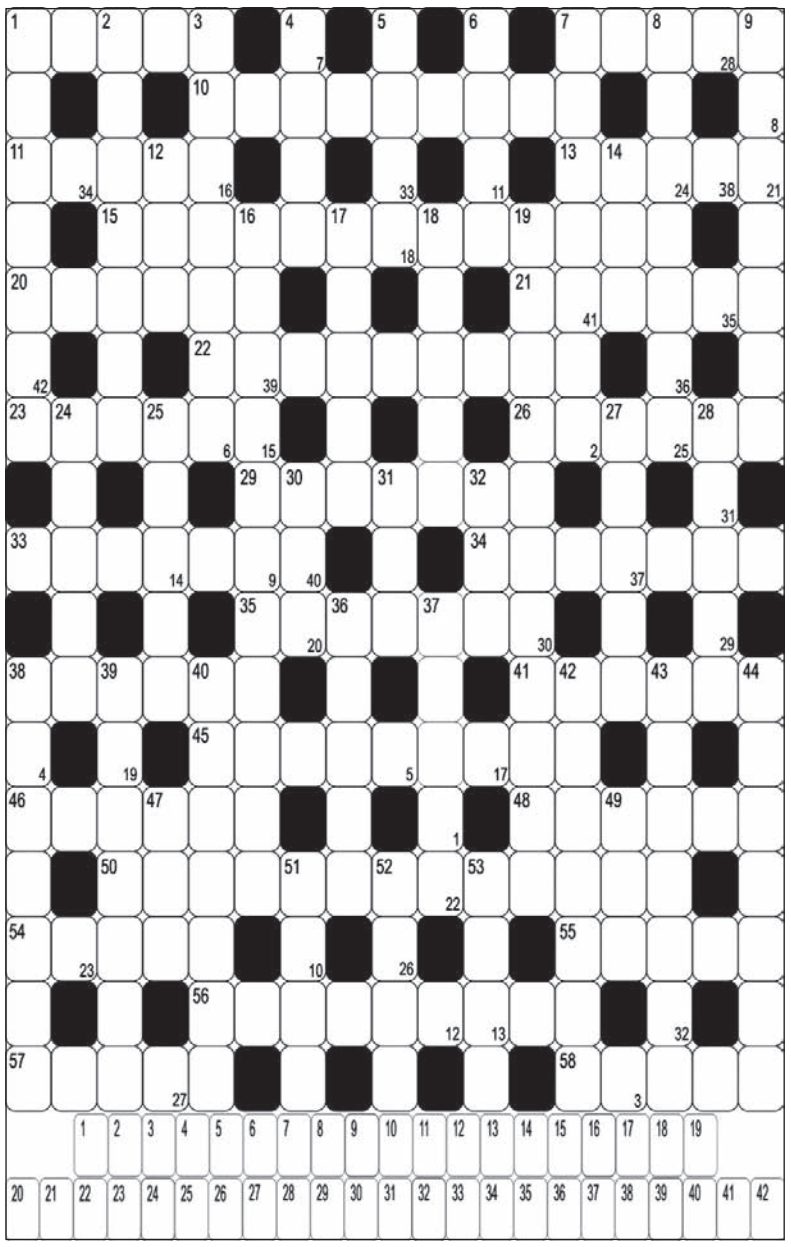

Rozwiązanie krzyżówki z 17 lipca:

Poziomo: 1. JAKUB **6.** MAMBA **9.** ABWEHRA **10.** NATAL **11.** KONTO **12.** ESKADRA **16.** ZALOTY **17.** ZBAWCA **18.** KNASTER **19.** REKSIO **22.** CARYCA **25.** GWASZ **28.** ZAŚNIAD **29.** ANOSMIA **30.** RATKI **32.** KANTAL **35.** CARTER **39.** PIETYZM **40.** NIEMOC **41.** KORALE **42.** KARAWAN **45.** SŁOWO **46.** INARI **47.** PIECZKA **48.** OSĘKA **49.** KRTAŃ.
Pionowo: 1. JANCZAR **2.** KATOLIK **3.** BALETKI **4.** ĆWIK **5.** CHÓD **6.** MAKABRA **7.** MANEWRY **8.** AKOLADA **13.** SYNOGARLICA **14.** AOSTA **15.** RZECZNICZKA **20.** ELANA **21.** SONET **23.** RESOR **24.** CHILE **26.** WDA **27.** SAK **31.** TUTKA **32.** KONISKO **33.** NIEBOŻĘ **34.** APOKOPA **36.** AMONIAK **37.** TRASANT **38.** RZEMIEŃ **43.** RZEŹ **44.** WAZA KOŃCZ… WAŚĆ!… WSTYDU… OSZCZĘDŹ!...

Wśród autorów poprawnych rozwiązań zostanie rozlosowana książka pod red. Romana Barona **„A jednak zostanie..."**. Termin nadsyłania rozwiązań upływa w piątek 6. 8. br. o godz. 12.00. Nagrodę (do odbioru w redakcji) za rozwiązanie ostatniej krzyżówki otrzymuje **Bronisław Sembol** z Czeskiego Cieszyna-Mostów.

ALE HECA

Przyszła baba do dochtora, pyto:
– Panie dochtorze, jak dłógo z tóm mojóm chorobóm pożyjym?
– Niech se pani nie staro, dłógo. Ale do oglądanio nowego serialu nich sie pani raczy nie biere...

* * *

Do biura jednej z fabryk przylatuje rozpajeżóno Beata i już od progu wrzeszczy:
– Daliście mojimu starymu jakisi cholerny order. Lepszy byście mu dali koperte!
– Jak pani tak może mówić; przeca to je Order Odrodzynio!
– Od rodzynio jo je, a ón od przynoszynio do chałupy piniędzy!

* * *

– Powiydz mi, jak dłógo na tych krzypcach grosz?
– Chyba ze trzy roki.
– I nie bolóm cie ręce?

SOBOTA 31 lipca

TVP 1

5.50 Dwie strony medalu **6.25** Nowy Testament (film anim.) **6.55** Powszechny Spis Rolny 2010 **7.30** Rok w ogrodzie (mag.) **8.00** Wiadomości **8.15** Las bliżej nas **8.40** Ziarno (dla dzieci) **9.10** Klub przyjaciół Myszki Miki (film anim.) **9.40** Tarzan 2: Początek legendy (film anim.) **11.00** Kyle XY 2 (film USA) **12.00** Wiadomości **12.10** Ssaki morskie (film dok.) **12.50** Rycerze i rabusie (s.) **13.40** Kawa czy herbata? **13.50** Discovery w Jedynce (film dok.) **14.40** Kawa czy herbata? (mag.) **14.50** Wallis i Edward (film ang.) **16.45** Kawa czy herbata? (mag.) **16.50** Drużynowy Puchar Świata **17.00** Teleexpress **17.25** Kopalnie króla Salomona (film USA) **18.50** Kawa czy herbata? (mag.) **19.00** Wieczorynka - Moi przyjaciele Tygrys i Kubuś **19.30** Wiadomości **19.55** Rajd Finlandii **20.10** Mistrzostwa Europy w Barcelonie **22.00** Kawa czy herbata? (mag.) **22.15** Cena przetrwania (film USA) **0.05** Dowody kłamstwa (film USA) **1.45** Dzień czwarty.

TVP 2

5.00 Echa Panoramy **5.30** Człowiek wśród ludzi (mag.) **6.00** Tylko Kaśka (film pol.) **6.35** Wojna domowa **7.30** Podróż za jeden uśmiech **8.05** Siedem życzeń **9.00** Zoo Story **9.25** Klub kemping **9.35** Kocham Cię, Polsko! **11.05** Wojciech Cejrowski - boso przez świat **11.35** Makłowicz w podróży **12.10** W samą porę (film USA) **14.00** Familiada (teleturniej) **14.30** Czterej pancerni i pies (s.) **16.35** Świat bez tajemnic (film dok.) **17.30** Słowo na niedzielę **17.35** Festiwal Filmu i Sztuki „Dwa brzegi" 2010 **18.00** Panorama **18.30** Mistrzostwa Europy w Barcelonie **20.10** 16. Festiwal Kabaretu Koszalin 2010 **0.10** Oni (horror USA) **2.05** W pętli czasu (s.) **2.50** Mafijny klan (s.).

TV KATOWICE

5.46 Minęła dwudziesta **6.30** Klinika cudów (s.) **6.58** Poranek TVP Info **7.12** Przegląd prasy **7.45** Aktualności **7.55** Sześć milionów sekund **8.45** Olimpiada Bolka i Lolka (film anim.) **9.15** Infonuta (mag.) **9.22** Poranek TVP Info **11.00** Dzika Polska **12.00** Złote Łany **13.00** Sensacje XX wieku **14.00** Sztuka dokumentu **15.00** Było, nie minęło (pr. dok.) **16.00** Szerokie tory **16.50** Śląska lista przebojów **17.15** Rowerem w świat (mag.) **17.30** Kawiarnia naukowa **18.00** Aktualności **18.50** Magazyn meteo **19.00** Żory kochają jazz **19.35** Paszport do Chin (film dok.) **20.19** Jej sukces **21.00** Prywatne śledztwa **21.45** Aktualności **22.24** Jej sukces **23.01** Sportowy wieczór **23.17** Drużynowy Puchar Świata **0.15** Aniołki **0.45** Moja Warszawa (film dok.) **2.14** Sensacje XX wieku.

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News **7.00** Scooby-Doo, gdzie jesteś? (film anim.) **7.25** Romeo i Julia (film anim.) **8.55** Casper 2: Początek straszenia **10.55** Dziupla Cezara (s.) **11.40** I kto tu rządzi (s.) **12.45** Mamuśki (s.) **13.15** Ewa gotuje **13.45** Grand Prix Węgier **15.15** Się kręci **15.50** Power Rangers Turbo (film USA) **17.50** Orły z Bostonu (film USA) **18.50** Wydarzenia **19.30** Świat według Kiepskich (s.) **20.00** Piknik Country Mrągowo 2010 **22.00** Hotel 52 (s.) **23.00** Się kręci **0.00** Niedobra (film USA) **2.00** Zagadkowa noc (teleturniej).

TVC 1

6.00 Szlakiem... **6.15** Poranek z Dadą (pr. dla dzieci) **6.30** Złote rączki **6.45** Sezamie, baw się razem z nami **7.10** Garfield i przyjaciele (s. anim.) **7.35** Czarodziejskie drzewo (s.) **8.00** U nas na farmie **8.15** Królik Feliks i machina czasu (film anim.) **9.35** Baranek Shaun (s. anim.) **9.45** Pogotowie kulinarne (mag.) **10.10** Świat Zofii (film nor.) **12.00** Południowe wiadomości **12.05** Z metropolii; Tydzień w regionach **12.35** Auto Moto Revue (mag.) **13.05** Wieczór (film USA) **15.05** Powrót do Brideshead (s.) **16.00** Zawodowcy (s.) **16.50** Podróż w czasie (film USA) **18.45** Wieczorynka **19.00** Wiadomości **20.00** Opowieści zwierząt (s.) **20.35** Z zaciśniętymi zębami (film USA) **22.45** Gwiezdne wrota (film fr.-USA) **0.45** 13. komnata Evy Pilarovej **1.15** Pr. rozrywkowy **2.10** Wszystko-party.

TVC 2

6.20 Wiadomości STV **6.45** Eksperymenty Michaela **7.00** Zdrowie w Europie **7.50** Panorama **8.30** Cudowna planeta: Przygody z jaguarami (cykl dok.) **9.20** Historie domów (pr. cykl.) **9.40** Folklorika (mag.) **10.05** Wędrówki w poszukiwaniu piosenki (mag.) **10.35** Poszukiwania czasu utraconego **11.00** Poszukiwanie diamentów u wybrzeży Afryki południowej (dok.) **11.45** Film o filmie „Deszczowa nimfa" **12.00** Sprawy detektywa Partacza **12.25** Złota Meduza (lista przeb.) **12.55** Simpsonowie (s. anim.) **13.15** Sabotaż (mag.) **13.40** Tak, panie ministrze (s.) **14.15** Abbey Road: Live II (koncert) **15.15** Królestwo dzikiej natury (cykl dok.) **15.40** Wyspy Zielonego Przylądka (dok.) **16.20** Miejsca pielgrzymkowe (cykl dok.) **16.35** Święci i świadkowie: Ignacy Loyola (cykl dok.) **16.50** Znaki i rytuały: Gwiazdy **17.10** Uśmiechy Petra Nárožnego **17.50** Rodak G.M. (cykl dok.) **18.05** Znikające strony rodzinne **18.25** O języku czeskim **18.40** Kultura.cz (mag.) **19.05** Moja rodzina (s.) **19.30** Filip Kaprál (dok.) **19.45** Piękno europejskich wybrzeży **20.00** Koncert ze Schönbrunn **21.35** Wiadomości z Letniej Szkoły Filmowej **21.45** Wiedeńska Opera Narodowa (retransmisja uroczystego koncertu) **0.50** Siedem epok rocka (cykl dok.) **1.40** Spotkali się... (pr. muz.).

NOVA

5.40 Rodzina piratów (s. anim.) **6.05** Bolek i Lolek (s. anim.) **6.20** Liga Szpaków (s. anim.) **7.10** Tom & Jerry (s. anim.) **7.35** Tuż przed tragedią (cykl dok.) **8.35** Z piekła szczęście (s.) **9.40** Wszystko, co masz (film USA) **11.30** Ostatni Mohikanin (film czes.) **13.10** Słodkie zmartwienia (film USA) **15.00** Agencie, podaj łapę (film USA) **16.55** Tin Cup (film USA) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.00** Norbit (film USA) **22.10** Maksimum ryzyka (film USA) **0.00** Domowe piekło (film USA) **2.05** Poradnik domowy.

PRIMA

6.10 Magazyn kulinarny **6.35** Winx Club (s. anim.) **7.05** Pokemon (s. anim.) **7.25** Szaleństwa Toma & Jerry'ego (s. anim.) **7.40** Frasier (s.) **8.05** Reba (s.) **8.30** Salon samochodowy (mag.) **9.40** M.A.S.H. (s.) **10.35** To morderstwo, napisała (s.) **11.30** Życie po falstarcie (s.) **12.15** Na przedmieściach (film USA) **14.20** Nadchodzi Polly (film USA) **16.10** Columbo (s.) **17.55** Jak zbudować marzenie **18.55** Wiadomości, sport **19.35** Przyjaciele (s.) **20.00** Krucjata Bourne'a (film USA-kopr.) **22.15** Z piekła rodem (film USA) **0.40** Ten drugi (film USA) **2.25** Jak zbudować marzenie.

NIEDZIELA 1 sierpnia

TVP 1

6.20 Owocowe ludki (film anim.) **7.00** Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach **8.00** Tydzień **8.30** Południowy Pacyfik **9.25** Wakacje z duchami **10.00** Kangurek Joey (film austral.) **11.45** Śpiewnik patriotyczny - Warszawianka **11.55** Między ziemią a niebem (mag.) **12.00** Anioł Pański **12.15** Między ziemią a niebem (mag.) **13.00** Wiadomości **13.10** Rycerze i rabusie (s.) **14.00** Pierścionek z orłem w koronie **15.55** Warszawa 2010 **17.00** Teleexpress **17.18** Drużynowy Puchar Świata **17.20** Tour de Pologne **19.00** Chip i Dale (film anim.) **19.30** Wiadomości **19.55** Tour de Pologne. **20.15** Dom nad rozlewiskiem (s.) **21.05** Mistrzostwa Europy w Barcelonie **22.40** Piłkarski poker **0.35** Amadeusz (film USA) **3.20** Stan wyjątkowy (s.).

TVP 2

6.10 100 tysięcy bocianów **6.35** Wojna domowa **7.20** Podróż za jeden uśmiech **8.00** Przygoda na Mariensztacie (film pol.) **9.40** Łagodna na drodze **10.00** Godzina „W" (film pol.) **11.25** Wojciech Cejrowski - boso przez świat **11.50** Festiwal Filmu i Sztuki „Dwa brzegi" 2010 **12.00** Książę i żebrak (film USA) **14.00** Familiada (teleturniej) **14.30** Złotopolscy (s.) **15.00** Szansa na sukces (s.) **16.05** Na dobre i na złe (s.) **17.05** Historia Polski według Kabaretu Moralnego Niepokoju **17.50** Festiwal Filmu i Sztuki „Dwa brzegi" 2010 **18.00** Panorama **18.35** Tak to leciało! (pr. muz.) **19.25** Mistrzostwa Europy w Barcelonie **21.15** Hity na czasie 2010 **23.15** Wyrównanie rachunków (film ang.) **1.05** Aga Zaryan - „Umiera piękno" (film pol.).

TV KATOWICE

6.30 Szerokie tory **7.02** Dzika Polska **7.45** Aktualności **7.55** Koncert życzeń **8.45** Olimpiada Bolka i Lolka (film anim.) **9.00** Światowiec **10.00** Bitwa o Polskę **11.00** Dzika Polska **12.00** Szpital Dzieciątka Jezus (film dok.) **13.00** Sensacje XX wieku **14.00** Wierzę, wątpię, szukam. **15.00** Tajemnice Watykanu **16.00** Klinika cudów **16.50** Zamyślenia nie tylko dla pobożnych **16.55** Finis koronat opus **17.15** Dzień jak co dzień **17.30** Oscypek Fest **17.50** Hokej na trawie **18.00** Aktualności **18.45** Rodzina Kanderów **20.00** Kawaleria powietrzna **21.00** Miejsca przeklęte **21.45** Aktualności **22.00** Hat-trick. **23.00** Sportowa niedziela. **23.17** Ja, alkoholik (film dok.) **23.48** Kawaleria powietrzna **0.15** Wierzę, wątpię, szukam.

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News **7.10** Kaczor Donald przedstawia (film anim.) **7.45** Scooby-Doo, gdzie jesteś? (film anim.) **8.15** Gumisie (film anim.) **9.15** Kacze opowieści (film anim.) **10.15** Zaklęta w sokoła (film USA) **12.45** Jaś Fasola (s.) **13.15** Grand Prix Węgier **16.15** Jaś Fasola (s.) **16.45** Kabareton TOPtrendy - 2005-2010 **18.50** Wydarzenia **19.30** Świat według Kiepskich (s.) **20.00** CSI: Kryminalne zagadki Miami 7 (s.) **21.00** Wzór 4 (film USA) **22.00** Kości (film USA) **23.00** Gotowe na wszystko 3 (film USA).

TVC 1

6.00 Trojaczki (s. anim.) **6.25** Mamy trzy lata **6.35** Pachnące rupiecie (s.) **6.50** U nas na farmie **7.05** Poranek z Dadą (program dla dzieci) **7.15** Zgubione zabawki **7.30** Bob Budowniczy (s. anim.) **7.40** Kino domowe Mirabelki **7.50** Muminki (s. anim.) **8.10** Strachy i spółka (s.) **8.30** Freesbee **8.40** Kiedy kogut zniesie jajko (bajka) **9.45** Kalendarium **10.00** Kamera na szlaku (mag.) **10.30** Obiektyw (mag.) **11.00** Grzechy dla widzów kryminałów (s.) **12.00** Pytania V. Moravca (pr. dyskusyjny) **13.00** Wiadomości **13.05** Bajka o skrzypcach i altówce **14.15** Kabaret z barakowozu **14.50** Pieskie życie (film czes.) **16.20** Retro (mag.) **16.50** TVC (mag.) **17.10** Słowo na niedzielę **17.15** Zakryjcie jej twarz (s.) **18.05** Pan Tau (s.) **18.40** Śpiewanki **18.45** Wieczorynka **19.00** Wiadomości **20.00** Wszystko dla syna (film czes.) **20.45** Hipnoza (film czes.) **21.40** EXPOminuty 2010 **21.50** Komisarz Moulin: Ostatnia sprawa (film fr.) **23.30** Milczenie krogulca (s.) **0.25** Talk-show J. Krausa **1.05** Uśmiechy Petra Nárožnego **1.45** Babel (mag.).

TVC 2

6.20 Elina Garancza, gwiazda bez manier (dok.) **6.50** Wiadomości STV **7.20** City Folk - Koszyce, 2006 **7.50** Panorama **8.30** Czechosłowacki tygodnik filmowy **8.45** W 40 lat później **9.45** Dzienniczek lektur **10.00** Po powierzchni **10.20** Film o filmie „Kuky wraca" **10.35** Film 2010 (mag.) **11.05** Stulecie latania (cykl dok.) **12.00** Candida (teatr TV) **13.20** Dziwne romanse **14.00** Potężne moce Ziemi (dok.) **14.55** Otchłanie oceanu (dok.) **15.50** Mity i fakty historii: Germanie (cykl dok.) **16.45** Kamera w podróży (cykl dok.) **17.35** Spostrzeżenia z zagranicy **17.45** Wodniackie wędrówki **18.00** Magazyn religijny **18.20** Memoriał Václava Zapadlíka **18.35** Kultura.cz (mag.) **19.00** Tak, panie ministrze (s.) **19.30** Simpsonowie (s. anim.) **19.50** Siedmiu klaunów **20.00** Wieczór na temat... Wypchani i wyrzeźbieni **22.00** Na pływalni z T. Špidlíkiem (talk-show) **22.25** Wiadomości z Letniej Szkoły Filmowej **22.35** Fay Grim (film USA-niem.) **0.35** Abbey Road: Live II (lkoncert) **1.20** TVC (mag.) **1.45** Opowieści zwierząt (s.) **2.10** Stulecie latania.

NOVA

6.05 Rodzina piratów (s. anim.) **6.30** Bolek i Lolek (s. anim.) **6.40** Spiderman (s. anim.) **7.05** Baby Looney Tunes (s. anim.) **7.30** Tom & Jerry (s. anim.) **7.55** Scooby-Doo: Potwór z Loch Ness (film anim.) **9.15** Jamie Oliver we Włoszech (mag. kul.) **9.45** Wielka Stopa w Egipcie (film wł.) **11.45** Pěnička a Paraplíčko (film czes.) **13.30** Formuła 1: Grand Prix Węgier (transmisja) **16.20** Śmiercionośne pszczoły (film niem.) **18.05** Jeśli rozwód, to z hukiem (film czes.) **19.30** Wiadomości **20.00** Sekret (film fr.) **21.50** Archanioł (s.) **0.25** Świat gliniarzy (s.) **1.35** Ślepe zaufanie (film kan.).

PRIMA

6.30 Magazyn kulinarny **6.55** Winx Club (s. anim.) **7.20** Pokemon (s. anim.) **7.45** Szaleństwa Toma & Jerry'ego (s. anim.) **7.55** Przyjaciele (s.) **8.25** Świat ogarnięty wojną (s. dok.) **9.30** Świat 2010 (mag.) **10.10** M.A.S.H. (s.) **11.10** Katastrofy (s. dok.) **12.10** Receptariusz prima pomysłów **13.15** Bliżej (s.) **14.15** Chłopak z sąsiedztwa (film kan.) **16.05** Columbo (s.) **18.00** Z Włochem w kuchni (mag. kul.) **18.55** Wiadomości **19.35** Przyjaciele (s.) **20.00** Ptaki ciernistych krzewów (s.) **21.35** Gra (film USA) **0.05** Swoboda seksualna? (film USA).

PONIEDZIAŁEK 2 sierpnia

TVP 1

6.00 Kawa czy herbata? **8.35** Owocowe ludki (film anim.) **9.10** Na wysokiej fali **9.40** Kyle XY 2 (film USA) **10.30** Dziesięć lat mniej (film USA) **12.00** Wiadomości **12.10** Agrobiznes **12.35** Szerokie tory **13.05** Warszawa 2010 **13.25** Don Matteo 5 (film włoski) **14.30** Plebania (s.) **15.00** Wiadomości **15.15** Przebojowa noc. **15.25** Klan (s.) **16.20** Polska pięknieje **16.25** Moda na sukces (s.) **17.00** Teleexpress **17.20** Tour de Pologne **19.05** Nutella Mini Tour de Pologne **19.09** Wieczorynka - Hallo, tu Hania! **19.30** Wiadomości **20.05** Tour de Pologne **20.25** Nieustraszony (s.) **21.25** Licencja na zabijanie (film ang.) **23.45** Ekstradycja 3 (s.) **0.45** Zagadkowa Jedynka. **1.50** Ninoczka (komedia USA).

TVP 2

6.15 Powszechny Spis Rolny 2010 **6.50** W krainie władcy smoków **7.20** M.A.S.H. (s.) **7.55** Codzienna 2 m. 3 (s.) **8.30** Pytanie na śniadanie **9.33** Panorama **10.40** Aleja gwiazd **11.00** Familiada (teleturniej) **12.05** Malta Festival Poznań 2010 **12.40** Znaki czasu (mag.) **13.05** Czarne chmury (film pol.) **14.05** Córki McLeoda 5 (s.) **14.55** Laskowik & Malicki **16.30** M jak miłość (s.) **17.25** Jeden z dziesięciu (teleturniej) **18.00** Panorama **18.25** Gorący temat **19.00** Barwy szczęścia (s.) **19.35** Kabaret na lato **20.10** Pechowiec (film franc.) **21.55** Czas honoru 2 (film pol.) **23.00** Agata kontra Agata (film szwajcar.) **0.40** Rosja: Podróże z Jonathanem Dimblebym **1.50** Obrobić VIP-a (s.).

TV KATOWICE

6.10 Poranek TVP Info **7.45** Aktualności **8.10** Gość poranka **8.22** Poranek TVP Info **8.45** Co, gdzie, kiedy? **9.12** Gość poranka **9.22** Poranek TVP Info **10.12** Biznes **10.50** Gość poranka **11.00** Serwis info **12.16** Biznes **13.10** Raport z Polski **15.30** Serwis info **16.00** Rozmowa dnia **16.20** Biznes **16.50** Ogniste łabędzice **17.00** Z twardej gliny zbudowane **17.15** Raport z Polski **17.30** Co, gdzie, kiedy? **18.00** Aktualności **18.50** Magazyn meteo **18.55** Desperaci **19.25** TVP Katowice zaprasza **20.10** Minęła dwudziesta **21.06** Raport z Polski **21.45** Aktualności **22.15** Info Dziennik **23.16** Raport z Polski **23.46** Kobieta w świecie przemocy (film dok.) **0.16** Hotel „Nadole" (film dok.) **0.44** Minęła dwudziesta **1.27** Raport z Polski.

POLSAT

5.00 Wstawaj! Gramy! **6.00** Nowy dzień z Polsat News **7.15** Fortuna wiedzy (teleturniej) **8.00** Strażnik Teksasu (s.) **9.00** Słodkie zmartwienia (s.) **9.30** Kaszmirowa mafia (film USA) **10.25** Ostry dyżur (film USA) **11.25** Szpital na perypetiach (s.) **11.55** Rodzina zastępcza plus **12.55** Synowie (s.) **13.25** I kto tu rządzi (s.) **14.00** Miodowe lata (s.) **14.45** Świat według Bundych (s.) **15.50** Wydarzenia **16.15** Interwencja **16.30** Malanowski i partnerzy (s.) **17.00** Dlaczego ja? **18.00** Miodowe lata (s.) **19.30** Świat według Kiepskich (s.) **20.00** Conan Barbarzyńca (film USA) **22.50** Błękitna stal (film USA) **1.00** Zagadkowa noc (teleturniej).

TVC 1

5.59 Dzień dobry **8.30** Sezamie, baw się razem z nami (pr. dla dzieci) **9.00** Pieskie życie (film czes.) **10.25** Spostrzeżenia z zagranicy **10.30** Pr. muzyczny **11.05** Miejsce na górze (s.) **12.00** Południowe wiadomości **12.30** Ratownicy **13.30** Córki McLeoda (s.) **14.15** Potyczki Amy (s.) **15.00** Opowieści zwierząt (s.) **15.30** Wodniackie wędrówki **15.45** Niedźwiedzie niczego nie wiedzą (s.) **16.10** To ja... Mirka **16.25** Śpiewanki **16.30** Z Hurvinkiem u lekarza **16.40** Mateuszek **16.45** Bill i Ben (s. anim.) **17.00** AZ-kwiz **17.30** Chłopaki w akcji (mag. kul.) **17.55** Prognoza pogody **18.00** Wiadomości regionalne **18.25** Czarne owce (pr. publ.) **18.40** Żywe serce Europy **18.45** Wieczorynka **19.00** Wiadomości **20.00** Zbiór osobliwości miasta Pragi (s.) **21.10** Podróż po Jesionikach (pr. cykl.) **21.40** Reporterzy TVC (pr. publ.) **22.20** Błękit nieba (film USA) **0.05** Polityczne spektrum **0.35** Californication (s.) **1.00** Córki McLeoda (s.).

TVC 2

6.00 Poranek z Dadą **6.10** Babar (s. anim.) **6.35** Czarodziejska karuzela (s. anim.) **6.45** Czas zakładania **7.00** Mieszkać - to sztuka (mag.) **7.25** O języku czeskim **7.40** Spostrzeżenia z zagranicy **7.45** Malediwy (dok.) **8.05** Geografia świata (cykl dok.) **8.30** Panorama **9.10** Telewizyjny klub niesłyszących (mag.) **9.40** Kalendarium **9.55** Europa dziś **10.20** Kultura.cz (mag.) **11.05** TVC (mag.) **11.35** AZ-kwiz **12.00** Ogród - to sztuka (mag.) **12.25** Białe owce (pr. publ.) **12.40** Potężne moce Ziemi (s. dok.) **13.30** Nie gasić! Palę się! **13.55** Mądronos (pr. dla dzieci) **14.10** Królik Feliks i machina czasu (film anim.) **15.30** Film o filmie... **15.55** Otchłanie oceanu (dok.) **16.50** Przygody nauki i techniki (pr. cykl.) **17.15** Wiadomości w czeskim języku migowym **17.30** Studio piłki nożnej: 1. FK Příbram - SK Sigma Olomouc (transmisja meczu) **20.00** Trocki - powstanie i upadek rewolucjonisty (dok.) **20.55** Dzikie palmy (s.) **21.45** Piękne straty (talk-show) **22.15** Pandurango (cykl dok.) **22.45** Big Beat (cykl dok.) **23.45** Dzienniczek lektur **0.00** Wieczór na temat... Jaki kryzys.

NOVA

5.59 Śniadanie z TV Nova **8.35** Stefanie (s.) **9.30** Okno na podwórze (film USA) **11.10** Tescoma ze smakiem (mag.) **11.20** Redakcja (s.) **12.25** Komisarz Rex (s.) **13.20** Las Vegas Casino (s.) **14.15** Gwiezdne wrota (s.) **15.10** Kobra 11 (s.) **16.05** Agenci NCIS (s.) **17.00** Popołudniowe wiadomości, sport, pogoda **17.30** Krok za krokiem (s.) **18.25** CSI: Policja kryminalna Miami (s.) **19.30** Wiadomości, **20.00** Pod jednym dachem (s.) **21.00** Weekend (mag.) **21.40** Agenci NCIS (s.) **22.40** 88 minut (film USA-kopr.) **0.45** Poker After Dark **1.35** Zatoka Namiętności (s.).

PRIMA

6.25 Pinky i Mózg (s. anim.) **6.55** Frasier (s.) **7.20** Magazyn kulinarny **7.45** Szaleństwa Toma & Jerry'ego (s. anim.) **8.15** Przyjaciele (s.) **8.55** M.A.S.H. (s.) **9.30** Eureka (s.) **10.25** To morderstwo, napisała (s.) **11.25** Portret zabójcy (s.) **12.20** M.A.S.H. (s.) **13.20** Reba (s.) **13.50** Gotowe na wszystko (s.) **14.50** JAG - Wojskowe Biuro Śledcze (s.) **15.40** Columbo (s.) **17.40** Wiadomości regionalne **17.50** Fakty B. Tachecí **18.00** Nakryto do stołu (konkurs kulinarny) **18.55** Wiadomości **19.50** VIP wiadomości **20.00** Zgadnij, kim jestem! **21.15** Nancherrow (film br.-niem.) **23.10** Zabójcze umysły (s.) **0.05** Policja kryminalna Kolonia (s.).

ŻYCZENIA

Dnia 3 sierpnia 2010 będzie obchodził jubileusz 80 lat

ks. prałat prof. dr hab. EDWARD GÓRECKI

Z tej okazji Kochanemu Bratu najlepsze życzenia zdrowia, pogody ducha i optymizmu życiowego oraz Błogosławieństwa Bożego we wszelkich poczynaniach, w pracy duszpasterskiej i naukowej składają Anna i Alfred z rodzinami. GL-534

WSPOMNIENIA

Można odejść na zawsze,
by stale być blisko.
Jan Twardowski

Dnia 31 lipca 2010 mija 100 lat od urodzenia

śp. KAROLA SANTARIUSA „Baťi"

z Orłowej-Obroków. Zmarł 13. grudnia 2003. Wspominamy i nadal czerpiemy z Jego życzliwości. Rodzina i najbliżsi. GL-527

Dnia 2 sierpnia minie setna rocznica urodzin mojej Drogiej Matki, troskliwej, życzliwej i ofiarnej Babci i Żony

śp. JUSTYNY SZKLORZ

z Karwiny 2-Kopalnie. Proszę wszystkich, którzy Ją znali o chwilę wspomnień. Syn Erwin z rodziną. RK-132

Lata mijają, wspomnienia zostają ...

Dnia 31. 7. 2010 mija 15. rocznica śmierci naszego Kochanego

śp. JANA MISIORZA

z Ropicy. Wszystkim, którzy Go znali i zachowali w pamięci, za chwilę wspomnień dziękuje najbliższa rodzina. AD-094

Dnia 30. 7. 2010 mija pierwsza rocznica smutnej dla nas chwili, kiedy na zawsze odszedł od nas Nasz Ukochany

śp. inż. PAWEŁ SIKORA

z Bystrzycy. Z miłością i szacunkiem wspominają żona i córka z rodziną. GL-530

1 sierpnia minie rok kontemplacji od dnia, kiedy w wieku 95 lat, opuściła nas najdroższa, wspaniała Matka, Babcia, Szwagierka i Ciocia

śp. WALERIA DZIADURA

z domu Wolny, nauczycielka muzyki ze Stonawy. Prosimy: módlcie się razem z nami do Matki Przenajświętszej o miłosierdzie Boże. RK-137

Nie umarłam, bo wiem,
że żyję w sercach tych, których kochałam.

Dnia 1. 8. 2010 minie 5. rocznica tragicznej śmierci

śp. HALINY MATLOCH

z Trzyńca. O chwilę wspomnień proszą syn Mateusz, rodzice i brat. GL-520

Na tej ziemi, pod tym Niebem
życie nasze toczy się.
To co było, jest za nami,
co ma być, to stanie się...

Dnia 1. 8. 2010 mija 5. rocznica tragicznej śmierci naszych Kochanych

śp. PAWŁA i DANUSI JANICZKÓW

właścicieli firmy JAP Trading oraz

śp. PAWŁA JANICZKA mł. i śp. HALINKI MATLOCHOWEJ

Przypominamy tę smutną rocznicę, żeby bliscy i znajomi mogli razem z nami poświęcić naszym Drogim Umarłym wdzięczne chwile pamięci. Córka Iwonka i kolektyw firmy JAP Trading. GL-525

NEKROLOGI

Składamy serdeczne podziękowanie wszystkim krewnym, znajomym i sąsiadom za wyrazy współczucia, kwiaty i udział w pogrzebie naszej drogiej zmarłej

śp. MAŁGORZATY STANKUSZ

serdeczny bóg zapłać ks. M. Kazimierzowi za słowa pożegnania, dostojne przeprowadzenie obrzędu pogrzebowego, jak również organiście P. J. Skotnicy za oprawę muzyczną, członkom MK PZKO za wyrazy współczucia i kwiaty. W smutku pogrążona rodzina. AD-097

CO W KINACH

HAWIERZÓW – Centrum: Alicja w krainie czarów (31-2, godz. 15.30); Plan B (31-2, godz. 17.45, 20.00); **KARWINA – Centrum**: Saga Zmierzch: Zaćmienie (31-2, godz. 17. 45); Brooklyns Fines (31, 1, godz. 20.00); Autor Widmo (2, godz. 20.00); **CZ. CIESZYN – Central**: Shrek 3 (31, 1, godz. 18.00); Pozdrowienia z Paryża (31, 1, godz. 20.00); **BYSTRZYCA**: Mamas and Papas (31, godz. 19.00); **JABŁONKÓW**: Co nas kręci, co nas podnieca (1, godz. 17.00, 19.30); **CIESZYN – Piast:** Czarodziejka Lili (31-2, godz. 14.30); Uczeń czarnoksiężnika (31-2, godz. 16.00, 18.15, 20.30).

CO NA ANTENIE

POLSKIE WIADOMOŚCI: TVC 1, piątek, wiadomości regionalne od godz. 18.00.
POLSKIE AUDYCJE: Ostrawa 107,3 MHz i Trzyniec 105,3 MHz, po-pt: godz. 19.00; nie: godz. 18.30.

CO W TERENIE

KNE – Zebranie zarządu odbędzie się w czwartek 12. 8. 2010 o godz. 9.00 w salce HPC w Cz. Cieszynie.
PTTS „BŚ" – TR „Olza" zaprasza na rajd kolarski „Rowerem po żywocickich stelach" dnia 6. 8. 2010. Zbiórka na dw. kol. Hawierzów-Sucha o godz. 16.00. Wyjazd pociągu z Cz. Cieszyna o godz.15.42 inf.: 558 736 994 lub www.ptts-beskidslaski.cz
▲ Zaprasza na wycieczkę we wtorek 3. 8. na Równicę. Odjazd autobusu Wispol z Cieszyna o godz. 8.20. Informacje pod nr tel.: 732 175 618, 733 729 069, 596 311 685.
WĘDRYNIA – Klub Seniora MK PZKO zaprasza na spotkanie do Czytelni we wtorek 3. 8. o godz. 15.00.
LIGOTKA KAMERALNA – Zaprasza na Jarmark Ligocki w sobotę 31. 7. O godz. 14.00 oficjalne rozpoczęcie – program kulturalny, godz. 20.00 koncert Aleša Brichty, godz. 21.45 Cranberries Revival.
CIERLICKO-KOŚCIELEC – MK PZKO zaprasza na tradycyjny Odpust Wawrzyniecki w niedzielę 8. 8. Dom Polski ŻW otwarty od 8.00 – można obejrzeć wystawę „Wędrujący Ksen". Msze św. w kościele św. Wawrzyńca: 7.30 w języku czeskim, 9.00 w j. polskim, 10.30 w języku czeskim.

OFERTY

ODNAWIANIE WANIEN, tel.: +48 501 707 632. GL-529

POSPRZĄTAM DOM LUB MIESZKANIE włącznie z myciem okien, tel.: 737 191 240. GL-518

CZYSZCZENIE STUDNI, tel. 605 929 616, www.czyszczeniestudni.pl. GL-482

Kupię dom lub domek letniskowy powiat F-M, ew. Karwina tel. 777 007 727 GL-757

Ogłoszenia do »Głosu Ludu« przyjmowane są w dni powszednie:

☐ W redakcji „Głosu Ludu" przy ul. Komeńskiego 4, Czeski Cieszyn w godz. 8.30-15.30; e-mail: ogloszenia@glosludu.cz

☐ W biurze firmy AD SERVIS, ul. Strzelnicza 18, Cz. Cieszyn w godz. 8.00-16.00. Tel. 558 711 027;

e-mail: ad.serwis@hudeczek.cz

☐ W Odd. Literatury Polskiej Biblioteki w Karwinie Frysztacie (przy rynku) w godz. otwarcia. Tel.: 596 312 477; e-mail: knih-k1pl@rkka.cz

SPROSTOWANIE

Do artykułu o imprezach, na które warto wybrać się w sierpniu („Nie tylko Gorolski Święto", wtorek 27 lipca), wkradł się nie z naszej winy błąd. Otóż Dożynki Śląskie w Gutach odbędą się w niedzielę 22 sierpnia, a nie, jak napisaliśmy, 29 tegoż miesiąca. Za pomyłkę serdecznie przepraszamy. **(kor)**

ODKUPIĘ jakiekolwiek antyki, meble, instrumenty muzyczne, zabawki, szkło, porcelanę, obrazy, wszystkie gatunki broni białej i palnej, zegary, zegarki kieszonkowe – mogą być i uszkodzone, stare pocztówki i zdjęcia. Również skupujemy złoto, brylanty – płacimy więcej niż jubiler – jakakolwiek punca. Płacimy gotówką. Dzwoń kiedykolwiek! Inf.: 608 374 432, 608 863 098. GL-419

WYSTAWY

CZESKI CIESZYN, Kongres Polaków, ul. Komeńskiego 4: do 20. 8. wystawa pt. „Polskie Kluby Sportowe w Trzynieckiem". Czynna w dni powszednie w godz. 8-15.
GALERIA ZAMKOWA „Chagall", Karwina: do 29. 8. wystawa pt. „Mařák i Mařákowcy", czynna: po-pt: 10-17, so:13-17.
MUZEUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ, SALA WYSTAW w Cz. Cieszynie, Praska 3/14: stała ekspozycja „Obrazki z przeszłości Śląska Cieszyńskiego"; do 10. 10. wystawa pt. „Piękno stroju ludowego". Czynne: wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

Mitologizowanie historii

W naszej prasie czytamy o rajdzie samochodowym czczącym 1200-lecie założenia Cieszyna, o tym, że browar Bracki wypuścił z tej okazji specjalną emisję piwa, nazywając je Brackie Mastne, widzimy na wieży ratuszowej banner ogłaszający, że oto miasto książęce ma 1200 lat.

A wszystko wzięło się z podania o trzech braciach – Bolku, Leszku i Cieszku – którzy, tropiąc zwierzynę w kniejach cieszyńskich, odnaleźli się po trzech dniach, spotkali się przy źródełku i tak się z tego cieszyli, że od tego cieszenia miejscowość Cieszyn powstała. Skrótową historię tego zdarzenia, opatrzoną rokiem 810, możemy przeczytać na Studni Brackiej. A zatem od tego czasu upłynęło 1200 lat.

Podania o trzech braciach, często założycielach narodów (np. Lech, Czech i Rus), należą do folkloru, do wątków wędrownych, znanych w Europie bodajże od X wieku. Na gruncie słowiańskim zaś pierwszy Nestor, kronikarz kijowski, opisał wędrujących trzech braci, protoplastów państwa kijowskiego, czeskiego i chorwackiego, w swoim XII-wiecznym latopisie. Tenże schemat fabularny, już z Lechem, zanotował przed innymi w piśmiennictwie polskim anonimowy autor XIII-wiecznej „Kroniki Wielkopolskiej", w wieku następnym kronikarz czeski Dalimil.

Dlaczego o tym piszemy? Otóż dlatego, by sobie wyraźnie uświadomić, że 1200-lecie Cieszyna nie ma nic wspólnego z jego historią, bowiem pierwsza wzmianka o nadolziańskim grodzie pochodzi z 23 kwietnia 1155 r., mianowicie z Bulli papieża Hadriana IV do biskupa wrocławskiego Waltera, gdzie czytamy po łacinie Tescin (choć grodzisko istniało tu zapewne już wcześniej, a świadczy o tym m.in. rotunda św. Mikołaja z XI w., ale dokładnych danych historycznych i nazewniczych nie ma). Na początku wdrażania cieszyńskich obchodów pisano gdzieniegdzie o 1200-leciu jako o legendarnej dacie, potem zaś określenie to coraz częściej pomijano. W końcu wygląda na to, że z daty legendarnej stanie się fakt historyczny. Wiemy zaś skądinąd, że z uporem powtarzana nieprawda może do tego doprowadzić. Cieszyniacy jednak zawsze trzymali się realiów, rzeczywistości, dlatego dziwi to mitologizowanie historii. Nie leży to w ich naturze, chyba żeby się aż tak zmieniła. Podania ludowe są wspaniale obrazowe, plastyczne, wdzierają się do wyobraźni głębiej niż suche fakty. Chrońmy i popularyzujmy je, ale nie zamieniajmy ich z historią. Podchodźmy do Studni Brackiej, słuchajmy wielowiekowych przygód wędrujących braci, ale wiedzmy, że Cieszyn ma 855 lat, a nie 1200. Chyba, że jesteśmy już na etapie, gdy „czucie i wiara silniej mówi do mnie, niż mędrca szkiełko i oko".

DANIEL KADŁUBIEC

GłosLudu Gazeta Polaków w Republice Czeskiej
Przy wsparciu finansowym Ministerstwa Kultury RC wydaje Kongres Polaków w RC, ul. Komeńskiego 4, Czeski Cieszyn 737 01, w wydawnictwie POL–PRESS, s.r.o., IČO: 00535613 ◆ Adres redakcji: Redakcja „Głos Ludu", ul. Komeńskiego 4, Czeski Cieszyn 737 01 ◆ Pełniący obowiązki redaktora naczelnego: Tomasz Wolff, wolff@glosludu.cz ◆ Redaktorzy terenowi: Jacek Sikora, sikoraj@glosludu.cz ◆ Danuta Chlup, danuta.chlup@glosludu.cz ◆ Witold Biernat, witold.biernat@glosludu.cz ◆ Redaktor sportowy: Janusz Bittmar, bittmar@glosludu.cz ◆ Doradca ds. reklamy: Beata Schönwald, beata.schonwald@glosludu.cz ◆ Telefony: sekretariat/centrala 558 731 766, fax: 558 740 044, e-mail: info@glosludu.cz ◆ www.glosludu.cz ◆ Pismo wychodzi we wtorki, czwartki i soboty ◆ Dostawę prenumeratorom prowadzi spółka Mediaservis s.r.o., Zákaznické centrum, Vídeňská 995/63, 639 63 Brno ◆ Zamówienia – tel.: 541 233 232, fax: 541 616 160, e-mail: predplatne@mediaservis.cz ◆ Reklamacje – tel.: 800 800 890 ◆ Kolportaż: SmD, s.r.o., Mediaprint & Kapa Pressegrosso, s.r.o. ◆ Druk: Ringier Print CZ, a.s. Ostrawa ◆ Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo ich redagowania i skracania ◆ Numer ewidencyjny Ministerstwa Kultury RC: MK ČR E 588, nr Indeksu 42501, ISSN 1212-4222.

PRZED STARTEM II LIGI PIŁKARSKIEJ: Z WIZYTĄ W KARWINIE

Ze Slončíkiem czują się mocniejsi

Trzeci sezon w II lidze rozpoczynają w niedzielę piłkarze MFK Karwina. W klubie wszyscy mają nadzieję, że będzie najlepszy w nowej historii karwińskiego futbolu, datującej się od roku 2008. Wtedy Karwina odkupiła drugoligową licencję od rezerw Sigmy Ołomuniec. Z ołomunieckim futbolem Karwina powiązana jest zresztą do dziś. Wystarczy spojrzeć na nazwiska trenerów, którzy przewinęli się przez nadolziański zespół. Był pochodzący z Ołomuńca Leoš Kalvoda, aktualnie drużynę prowadzi Jiří Balcárek – były piłkarz Sigmy.

Karwiniaków przed startem drugiej ligi dręczy tylko jedno: słaba skuteczność w ofensywie. Zespół trenerów Jiřego Balcárka i Karla Kuli w letnich meczach kontrolnych nie błyszczał. W dodatku miał spore problemy z pokonaniem dywizyjnego Liskowca w I rundzie pucharu „Ondrášovka Cup". W sparingach Karwina przegrała nawet z lokalnym rywalem grającym w czwartej lidze, Lokomotywą Piotrowice. – Zawsze powtarzam, że sparingi nie wypowiadają o formie drużyny. To przygotowanie do sezonu, szansa wypróbowania najróżniejszych wariantów gry i piłkarzy – uspokaja kibiców asystent trenera Karel Kula, który do Karwiny trafił z drugoligowego Trzyńca. Optymistycznej myśli jest także trener Jiří Balcárek. – Zajęcia przedsezonowe przebiegły bez usterek, nie licząc drobnych urazów. Jesteśmy dobrze przygotowani do sezonu.

Słabsza postawa napastników może wynikać z faktu, iż prawie wszyscy ofensywni zawodnicy Karwiny borykali się w czerwcu i lipcu z lekkimi kontuzjami. Z taryfą ulgową trenowali Vladimír Mišinský i Martin Opic, kluczowi snajperzy w zespole Karwiny. Podobnie było w przypadku Gottwalda, który ubiegły sezon spędził z nogą w gipsie. A więc kto zagra w jutrzejszym meczu z Mostem w linii ataku? – Niech pozostanie to na razie słodką tajemnicą, nie chcemy zdradzać szczegółów przed tak ważnym spotkaniem – powiedział nam Kula. – Zespół z Mostu posiada szpiegów wszędzie, wiem nawet o takich, co potrafią nieźle czytać po polsku – dodał z przymrużeniem oka karwiński trener. Na pewno w

Fot. IVO DUDEK

Po przewlekłej kontuzji do gry powraca Radek Slončík. W Karwinie liczą na jego doświadczenie i nietuzinkowe zagrania.

bramce pojawi się Jakub Kafka, który pod nieobecność kontuzjowanego Tomáša Kučery rozpocznie sezon w roli pierwszego golkipera. Przygotowany do gry jest także obrońca Daniel Tchuř, który wzmocnił Karwinę z pierwszoligowego Banika Ostrawa. – Liczymy na jego doświadczenie i waleczność. Daniel zawsze gra na 120 procent – ocenił byłego piłkarza takich klubów, jak Artmedia Petržalka czy wspomniany Banik Ostrawa Karel Kula. Ciekawie zapowiadającymi się piłkarzami w kadrze są też Roman Mihálik (FK Senica) i Michal Gonda (FC Slovácko). Karwiniacy w letniej przerwie zrezygnowali m.in. z usług polskiego napastnika Marcina Pontusa. Walizki spakował też stoper Jan Buryán, który wybrał grę w polskim Piaście Gliwice.

Po spisanym na straty ubiegłym sezonie do gry powraca Radek Slončík, reżyser gry i kolejny ważny piłkarz w kadrze Karwiny. – Rok bez piłki to dla każdego zawodnika ciężki okres, tym bardziej dla 37-latka – powiedział nam Slončík, który po kontuzji powoli dochodzi do pełnej dyspozycji i powinien jutro zagrać z Mostem od pierwszych minut.

JANUSZ BITTMAR

Program 1. kolejki: Trzyniec - Hluczyn (dziś, 10.15), Karwina - Most (jutro, 16.00).

KADRA MFK KARWINA

Bramkarze: Jakub Kafka, Tomáš Kučera, Tomáš Hájek; obrońcy: Josef Hoffmann, Roman Mihalík, Martin Suchý, Daniel Tchuř; pomocnicy: Elvist Ciku, Ondřej Ficek, Michal Gonda, Martin Janík, Tomáš Jursa, Tomáš Knötig, Wladan Milosawljew, Martin Motyčka, Marcel Pavlík, Radek Slončík, Ján Štajer; napastnicy: Martin Opic, Vladimír Mišinský, Michal Gottwald. Trenerzy: Jiří Balcárek (główny) i Karel Kula.

Przyszli: Daniel Tchuř (Banik Ostrawa), Martin Motyčka (FC Witkowice), Roman Mihalík (FK Senica), Michal Gonda (FC Slovácko).

Odeszli: Marek Kostoláni (Senec), Jan Buryán (Piast Gliwice), Adrian Čeman, Vladimír Staš, Hervé Tchami, Marcin Pontus. **(jb)**

W SKRÓCIE

LEKKOATLETYCZNE ME: DOBRA PASSA BIAŁO-CZERWONYCH. Trwa niezła passa Polaków w rozgrywanych w Barcelonie mistrzostwach Europy w lekkiej atletyce. Po brązowym medalu Joanny Wiśniewskiej w rzucie dyskiem na srebrnym podium mistrzostw stanął wczoraj chodziarz Grzegorz Sudoł. W konkurencji chodu na 50 km Polak przegrał tylko z broniącym tytułu Francuzem Yohannem Dinizem, pobijając czasem 3:42,24 rekord życiowy. Dla Sudoła to największe osiągnięcie w dotychczasowej karierze. Wczoraj wieczorem o medal walczyła Anita Włodarczyk w sektorze rzutu młotem. Rywalizacja młociarek zakończyła się po zamknięciu tego numeru. Awans do dzisiejszego finału zapewnił sobie w piątek Tomasz Majewski w konkurencji pchnięcia kulą. W dzisiejszym finale zobaczymy także drugiego reprezentanta biało-czerwonych, Jakuba Giżę. Finał pchnięcia kulą przewidziany jest na godz. 18:30.

* * *

PUCHAROWA KOMPROMITACJA WISŁY. Wszystkie polskie zespoły przegrały swoje domowe mecze w III rundzie kwalifikacji Ligi Europejskiej. Wisła Kraków skompromitowała się w pojedynku z azerskim Karabachem Agdam (0:1), Ruch Chorzów zgodnie z oczekiwaniami przegrał z Austrią Wiedeń (1:3), zaś Jagiellonia Białystok nie dała rady Arisowi Saloniki (1:2).

* * *

W OSTRAWIE POLACY Z CZECHAMI. Broniący tytułu Niemcy oraz Czesi i Grecy będą rywalami polskich tenisistów stołowych w grupie A turnieju drużynowego mistrzostw Europy w Ostrawie (11-19 września). Natomiast reprezentantki Polski zagrają z Francją, Hiszpanią i Słowacją (gr. B). Losowanie odbyło się w czwartek. W Ostrawie rywalizacja odbywać się będzie również w grze pojedynczej i podwójnej. **(jb)**

Stalownicy są już w Werk Arenie

Siłownię zamienili za lodowisko, sztangi za kije hokejowe. Ekstraligowy zespół HC Stalownicy Trzyniec rozpoczął w tym tygodniu ostatni etap przygotowań do startu nowego sezonu w ekstraklasie hokejowej. Sezon 2010/2011 rusza w połowie września. W pierwszej kolejce (17. 9.) Trzyniec zmierzy się na wyjeździe z Kometą Brno.

W trzynieckiej Werk Arenie były lekkie problemy z systemem chłodzącym, w związku z czym Stalownicy pierwsze dwa treningi zaliczyli w azylu w Witkowicach. Od czwartku trzyńczanie trenują już we własnej hali. Trenerzy Pavel Marek i Břetislav Kopřiva mają do dyspozycji przeszło 35 zawodników, ale prawie połowa z nich przebywa pod Jaworowym na testach. Wczoraj, po zamknięciu tego numeru, szlifowano w Trzyńcu warunki kontraktu dla Václava Varadi. Według naszych informacji nic nie stało na przeszkodzie, żeby doświadczony napastnik związał się z trzynieckim klubem. – Varaďa od dłuższego czasu był na naszym celowniku. To bez wątpienia świetny hokeista – powiedział nam wczoraj Jan Czudek, wiceprezydent klubu HC Stalownicy Trzyniec. Hokeista, który zasmakował także gry w amerykańsko-kanadyjskiej lidze NHL w barwach Buffalo Sabres i Ottawa Senators, w ubiegłym sezonie strzelał bramki dla Komety Brno.

Od poniedziałku w treningach uczestniczył także utalentowany 20-letni obrońca Tomáš Kundrátek, ale jak poinformował nas wczoraj Ivo Pullmann, rzecznik prasowy trzynieckiego klubu, zawodnik wraca za ocean. – Kundrátek będzie dalej grał w lidze AHL, czekając na swoją okazję w NHL. Szanujemy jego decyzję, aczkolwiek mieliśmy nadzieję, że postawi na występy w czeskiej ekstraklasie w barwach Trzyńca – powiedział „Głosowi Ludu" Ivo Pullmann.

Szansę przebicia się do czeskiej ekstraklasy posiada 18-letni Damian Kapica, napastnik Podhala Nowy Targ. Partner klubowy byłego napastnika Trzyńca Marcina Kolusza (w barwach Stalowników rozegrał dwa sezony), należy do najbardziej utalentowanych młodych hokeistów w Polsce. Damian pojawił się na wczorajszym treningu i zobaczymy, czy zdoła przekonać do siebie trenerów. Konkurencja w drużynie jest duża, a dobrych młodych trzynieckich wychowanków pod Jaworowym nie brakuje. W Werk Arenie testy przechodzi też czterech Kanadyjczyków: obrońca Justin Dacosta oraz napastnicy Guillaume Lefebvre, Bryan McGregor i Kelly Czuy. **(jb)**

Fot. MARIAN JEŻOWICZ

Václav Varaďa na celowniku Trzyńca był od dłuższego czasu.

ELIMINACJE LIGI EUROPEJSKIEJ

Białoruska lekcja futbolu

Piłkarze Banika Ostrawa przegrali 0:1 z białoruskim Dnieprem Mogiłew w pierwszym meczu III rundy kwalifikacji Ligi Europejskiej. Bramkę, która przed rewanżem w Ostrawie (5. 8.) w korzystniejszej sytuacji stawia Mogiłew, zdobył w 63. minucie Żenkowic.

Napastnik Dniepru wykorzystał brak zdecydowania ze strony ostrawskich stoperów. Banik zagrał słabo, we znaki po raz kolejny dał się brak typowego łowcy bramek. Po sprzedaniu Vydry, Lički i Mičoli ofensywa ostrawskiego klubu prezentuje się żałośnie. – Gratulacje dla zwycięzcy, bo zagrał rzeczywiście bardzo dobrze – stwierdził trener Ostrawy, Miroslav Koubek. - A co do naszej gry, to nadal mamy kłopoty pod bramką rywala, nie strzelamy bramek. W rewanżu musimy zagrać zdecydowanie lepiej, ale wciąż jest szansa na awans.

MOGIŁEW – OSTRAWA 1:0

Do przerwy: 0:0. Sędziował: Malek (Polska). Ostrawa: Daněk – Řezník, Neuwirth, Bolf, Neves – Lukeš, Marek, Frejlach – Pilík (46. Šenkeřík), Varadi, Zeher (69. Šmejkal). **(jb)**